

ROTA

Słyszalne na Litwie na falach krótkich

RADIO MARYJA
KATOLICKI GŁOS W TWOIM DOMU

poniedziałek - sobota - od 7⁰⁰ do 9¹⁵,
niedziela - od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ - 15455 kHz (25 m).
Codziennie od 17⁰⁰ do 24⁰⁰ - 7400 kHz (41 m)

DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

6-12 lipca 2023 r., nr 1263

Diamantowe gody Danuty i Józefa Bowszysów z Solecznik

Pamiętają dzień i godzinę ślubu

Danuta i Józef Bowszysowie z Solecznik obchodzą jubileusz 60-lecia pożycia małżeńskiego, czyli diamentowe gody.

Jubilatów odwiedzili przedstawiciele Samorządu Rejonu Solecznickiego: wicemar Waldemar Śliżewski, zastępca kierownika Wydziału Opieki Socjalnej i Ochrony Zdrowia Halina Rogoża i specjalistka starostwa w Solecznikach Helena Klancewicz, którzy złożyli okazyjne życzenia i gratulacje.

Jubilaci pamiętają dzień swojego ślubu, a nawet godzinę złożenia przysięgi małżeńskiej w kościele w Osowej (Białoruś). „Świętowaliśmy wesele przez trzy dni, jak to było w zwyczaju w tamtych czasach: w domu panny młodej, potem w domu pana młodego. Ślub cywilny zawarliśmy w Raduniu, a przysięgę małżeńską złożyliśmy w Osowie, w moich stronach rodzinnych. To było ważne święto – uroczystość św. Piotra i Pawła, w niedzielę wcześniej rano, o godz. 7.30” – opowiadała pani Danuta. Opowiedziała też o swej sukni ślubnej, uszytej przez krawcową. Dobrze pamięta drużbów, druhny i swatów, a nawet samochód ciężarowy, którym jechał orszak weselny. I ze śmiechem wspomina, że panna młoda jechała w sfoferce, a pan młody z całym orszakiem – w części ładunkowej pojazdu.

Córka Jubilatów – Teresa – powiedziała, że niedawno odwiedziła z mężem ten sam kościół w Osowej i poszła zobaczyć się z księdzem. Okazuje się, że pamięta jej ojca, którego uczył grać na akordeonie, gdy był jeszcze dzieckiem. W niedzielę, 2 lipca, proboszcz kościoła św. Piotra Apostoła w Solecznikach, ksiądz Rusłan Wilkiel modlił się w intencji Jubilatów i pogratulował im pięknej rocznicy.



Pan Józef przez wiele lat pracował w firmie budowlanej, a jego żona pracowała jako kucharka w szpitalu w Ejszyszkach. Ulubionym zajęciem całej rodziny jest muzyka. Co prawda, pan Józef gra, a jego żona słucha. Małżonek pochwalił się, że ma aż sześć akordeonów, a na weselach grał przez 46 lat. Na pytanie, jaka jest jego ulubiona melodia, pan Józef bez zastanowienia odpowiedział, że po prostu kocha muzykę i wszystkie melodie są piękne.

Pani Danuta jest pełna werwy, aktywna, ale jej mąż, który niedawno skończył 93 lata, ma trudności z chodzeniem, więc przeprowadzili się do domu jedynej córki i zięcia Jana. Wnuczka Justyna wyszła za mąż, więc teraz dziadkowie czekają na prawnuki i kolejną rocznicę ślubu.

Na podst. salcininkai.lt

Niebowskazy

Pytam

*Jak uprościć wszystko zapłakać
jak nie szukać innego siebie
jak nie wiedzieć w sam raz i za dużo
ani trochę już i zupełnie
jak biedronkę ostłonić ręką
jak patykami rysować wzruszenie
jak Jezusa przybliżyć tym wszystkim
którym dzisiaj zgłupiało sumienie*

Ks. Jan Twardowski

XXXIII Pielgrzymka Miłosierdzia Ejszyszki – Ostra Brama

„Krew męczenników – nasieniem chrześcijan”



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

W poniedziałek, 3 lipca, wyruszyła w drogę XXXIII piesza pielgrzymka Miłosierdzia Ejszyszki – Ostra Brama. Motto tegorocznej pielgrzymki to „Krew męczenników – nasieniem chrześcijan”.

Podczas pielgrzymki jest możliwość poznania nowych osób, pobycia w obecności Bożej, zanieśnięcia swoich intencji, orzeźwienia się, a na końcu padnięcia krzyżem przed

Obliczem Najświętszej Maryi Panny – wyliczali organizatorzy. Pielgrzymi po pokonaniu ponad 100 km dotrą do Ostrej Bramy 6 lipca. Pielgrzymka rozpoczęła się w Ejszyszkach o godz. 7.00 rano od Mszy św. w kościele Wniebowstąpienia Pańskiego w Ejszyszkach. W tegorocznym pielgrzymowaniu bierze udział ok. 150 osób.

Pielgrzymi po drodze „zahaczą” o szereg miejscowości w rejonie

solecznickim i wileńskim: Dojlidy, Janczuny, Butrymańce, Gerwiszki, Koniuchy, Soleczniki, Kamionka, Turgiele, Rakańce, Kotki, Rudomino, Skojdziszki, Wielkie Siolo. Po wkroczeniu do Wilna zatrzymają się na „Anioł Pański” przy cmentarzu na Rossie i swój pochód zakończą przed obliczem Tej, co w Ostrej świeci Bramie. Pielgrzymkę zwierczy Msza św. w kaplicy ostrobramskiej.

Inf. wł.

80. rocznica katastrofy na Gibraltarze

Zginął premier i Wódz Naczelny Władysław Sikorski

80 lat temu miała miejsce jedna z najbardziej tajemniczych katastrof II wojny światowej. 4 lipca 1943 roku o godzinie 23:07, 16 sekund po starcie z lotniska na Gibraltarze, samolot C- 87 Liberator wodował na morzu i wkrótce zatonął. W katastrofie zginął premier polskiego rządu na emigracji i Naczelny Wódz Polskich Sił Zbrojnych gen. Władysław Sikorski oraz jego córka Zofia Leśniowska, której ciała nigdy nie odnaleziono.

Premier wracał wtedy do Londynu z podróży na Bliski Wschód. Okoliczności katastrofy i jej przebieg



od początku budziły wątpliwości. Uratowała się tylko jedna osoba, czeski pilot **Eduard Prchal**. Zastanawiające, że Czech nigdy nie używał kamizelki ratunkowej, a tym razem miał ją na sobie.

Nie wiadomo kto jeszcze poza premierem Polski i jego córką poniósł śmierć, ponieważ lista pasażerów zaginęła.

Dokończenie na s. 20

Maksyma tygodnia:

„Jeżeli robisz to co łatwe, Twoje życie będzie trudne. Jeśli robisz to co trudne, Twoje życie będzie łatwe”.

Les Brown

ZPL zaprasza na obchody 79. rocznicy operacji „Ostra Brama” w Wilnie i Krawczunach

Związek Polaków na Litwie zaprasza na obchody 79. rocznicy operacji „Ostra Brama” w Wilnie i Krawczunach.

Związek Polaków na Litwie niemalże od trzydziestu lat organizuje obchody rocznicy wyzwolenia Wilna w ramach operacji wojskowej Armii Krajowej „Ostra Brama”. Kulminacją obchodów jest Wiec Pamięci w podwileńskich Krawczunach, rokrocznie bardzo licznie gromadzący miejscowych Polaków, którzy są wierni tradycjom patriotycznym.

W ub. roku ZPL zorganizował szeroko zakrojone obchody operacji „Ostra Brama” przy grobie Matki i Serca Syna na cmentarzu na Rossie. Rodacy z Wileńszczyzny i goście z Polski przywołali pamięcią żołnierzy Armii Krajowej, którzy w 1944 r. walczyli o Wilno podczas operacji „Ostra Brama”.

W tym roku tradycja ta będzie kontynuowana.

Związek Polaków na Litwie serdecznie zaprasza każdego, kto chce oddać hołd bohaterom, na zbliżające się uroczystości 79. rocznicy operacji „Ostra Brama”:

- 7 lipca, Wilno, Rossa, godz. 17:00;

- 13 lipca, Krawczuny, godz. 17:00.

O godz. 16.00 – odjazd spod Domu Kultury Polskiej w Wilnie na miejsce uroczystości.



Akcja Wyborcza Polaków na Litwie - Związek Chrześcijańskich Rodzin oraz Wileński Rejonowy Oddział Związku Polaków na Litwie zapraszają na tradycyjny

XXIII RODZINNY ZLOT TURYSTYCZNY AWPL-ZCHR/ZPL

15-16 lipca 2023 roku nad jeziorem Oświe (Asveja), w miejscowości Bieliszki (gmina sużańska, rejon wileński), odbędzie się tradycyjny XXIII Rodzinny Zlot Turystyczny ZPL i AWPL-ZChR.

Do wspólnego spędzenia czasu na łonie przyrody serdecznie zapraszamy wszystkich członków i sympatyków AWPL-ZChR oraz ZPL z rodzinami.

Pobyt urozmaica różnorodny zawody sportowe: podnoszenia ciężarów, siatkówka, szachy, warcaby, wędkarskie. Nie zabraknie również konkursów i zabaw dla dzieci.

Złotowiczom życzymy ciekawych pomysłów dążąc do zwycięstwa w konkursie na najbardziej oryginalnie urządzonej zagrodę.

Wieczorem wszystkich zapraszamy na koncert, a po zapaleniu ogniska – na dyskotekę.

Oficjalne otwarcie Zlotu nastąpi w sobotę, 15 lipca, o godz. 13.00



WIEŚCI z Wileńszczyzny

Powstaje film „Wilno 1939”

W ub. tygodniu w Wilnie były kręcone zdjęcia do filmu „Wilno 1939” realizowanego przez Fundację Joachima Lelewela w koprodukcji z TVP. Film opowiada o obronie Wilna przed Armią Czerwoną w dniach 18-19 września 1939 r. Wraz z realizatorami tego filmu na czele z reżyserem Piotrem Kościńskim współpracuje Wilnoteka z Walentym Wojniłą i członkowie Klubu Rekonstrukcji Historycznej „Garnizon Nowa Wilejka” oraz wileńska młodzież.

Letnia Szkoła Twórczości Tatarskiej

27 czerwca we wsi Padumbie rozpoczęła się organizowana przez Centrum Kultury Tatarskiej X Letnia Szkoła Twórczości Tatarów. Celem jej było wychowanie młodego pokolenia Tatarów w swej kulturze i przekazanie dla niej zgromadzonego przez wieki przez praojców dziedzictwa kulturowego. W uroczystości otwarcia tej szkoły wzięły udział wicemerc rejonu trockiego Jolanta Abučevičienė, doradczyni mera Jovita Sajavičienė oraz kierowniczką Centrum Kultury Tatarskiej Almira Parmaksizoglu. Podczas obozu dzieci, młodzież i seniorzy uczyli się śpiewu tatarskich piosenek, zapoznawali się z subtelnosciami kuchni tatarskiej. Zajęcia prowadzili wykwalifikowani pedagodzy z kraju i Turcji.

Kontrole przewodników na zamku w Trokach

29 czerwca związek zawodowy przewodników i pilotów „Solidarumas” wespół z przedstawicielami Muzeum Historycznego w Trokach, policji oraz Państwowej Inspekcji Pracy przeprowadził kontrole przewodników w muzeum na zamku na wyspie w Trokach. W trakcie kontroli wykryto czterech przewodników nie posiadających ważnego zezwolenia na oprowadzenia na tym zamku wycieczek. Jako że mieli oni szkolenie z zakresu oprowadzania po zamku i obiecali w najbliższym czasie wyrobić nowe legitymacje, postanowiono tym razem przewodników jedynie upomnieć.

Regaty na jeziorze Galvé

W Trokach na jeziorze Galvé odbyły się jedne z największych imprez sportowych na Litwie – 61. Międzynarodowe Regaty Wioślarskie „Bursztynowe Wiosła”. Uczestniczyło w nich 500 wioślarzy z 13 państw. W ostatni dzień regat wodni sportowcy walczyli o nagrodę samorządu rejonu wileńskiego. W tych zawodach wioślarze sprawdzają swe siły przed ważnymi imprezami sportowymi, m. in. światowymi mistrzostwami wioślarskimi.

Festiwal Muzyczny w Zatroczu trwa

9 lipca w ramach XIX Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego „Zatrockie wieczory” o godz. 19.00 wystąpi trio fortepianowe „Meta”: Marija Pranskutė (skrzypce), Deividas Dumčius (wiolonczela), Julija Bagdonavičiūtė (fortepian). W ich wykonaniu zabrzmiały utwory F. Mendelssohna, A. Piazzolli, F. Lehara. Natomiast 19 lipca w Białej Sali pałacu Tyszkiewiczów odbędzie się wieczór serenady. Wystąpią Rugilė Juknevičiūtė i Anastasija Šumskaitė (fortepian).

Katie Melua w Trokach

19 lipca na zamku w Trokach o godz. 21.00 wystąpi z koncertem piosenkarka gruzińsko-brytyjska Katie Melua. Zaprezentuje nowy album „Love & Money”, wykona klasyczne hity „Nine Million Bicycles”, „The Closest Thing To Crazy”, „Piece By Piece”. Bilety można nabyć w kasach „Bilietai.lt” i w internecie www.bilietai.lt.

Katie Melua urodziła się w 1984 r. w Kutaisi. W 1993 r. wraz z rodziną wyjechała do Anglii. Najpierw mieszkała w Belfaście, potem w Londynie. W trakcie nauki w szkole artystycznej zaczęła pisać swoje pierwsze utwory. W wieku 17 lat zaczęła grać na gitarze. Podczas nauki poznała Mikea Batta, swego przyszłego menedżera i producenta. W 2003 r. wydała debiutancki album studyjny „Call Off the Search”, który dotarł do pierwszego miejsca listy najczęściej kupowanych płyt w Wielkiej Brytanii, gdzie zdobył też certyfikat sześciokrotnie platynowej płyty za sprzedaż ponad 1,9 mln sztuk. Ogółem na swym koncie ma 9 albumów. Do swoich muzycznych aspiracji zalicza takich artystów jak Paul Simon, Freddie Mercury, Philip Glass, Eva Cassidy, Ella Fitzgerald, Nina Simone.

Więcej dziewczynek niż chłopców

Wydział prawa, personelu i metrykacji cywilnej Administracji Samorządu Rejonu Szyrwinińskiego w czerwcu zarejestrował 7 urodzeń. Urodziło się 2 chłopczyków o imieniu Adomas i Isaac oraz 5 dziewczynek: Adeja, Aja Sofija, Elija, Liepa, Mėta. Zawarto 12 związków małżeńskich, 4 pary rozwiódł się. Zmarło 18 osób.

Jan Lewicki

Wydatki na nowe etaty i biurokrację, zadłużanie się kosztem przyszłych pokoleń, nepotyzm – cechą również socjaldemokratów?

Samorząd rejonu wileńskiego przez wiele lat był na Litwie w czołówce niezadłużonych finansowo samorządów. I równocześnie, administracji samorządu rejonu wileńskiego kierowanego przez przedstawicieli z ramienia Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin, udało się uporać z zadaniami nakreślonymi w założeniach programu wyborczego oraz wykonać cały szereg ważnych prac i inwestycji dla dobra mieszkańców bez pożyczek. Administracja konstruktywnie starała się rozsądnie zagospodarować pieniądze zebrane do budżetu i nie marnowała otrzymanych środków na drugorzędne wręcz szkodliwe cele, jak zwiększenie liczby pracowników aparatu, nieuzasadnione zwiększanie wydatków poprzez różne dodatki, zakup drogich telefonów, sprzętu biurowego czy samochodów. Samorząd skrupulatnie analizował możliwości finansowe i potrzeby mieszkańców, zawsze potrafiąc znaleźć wyjście z sytuacji nie zadłużając rejonu. Niestety, takie dotychczasowe gospodarowanie i zarządzanie wraz z rozpoczęciem nowej kadencji mera ma inne realia i oblicze, które noszą znamiona niegospodarności i nieuczciwej rozrzutności, gdyż są zadłużane przyszłe pokolenia. Administracja, kierowana przez nowego mera, zamierza pożyczyć czyli zadłużyć się kosztem pokoleń mieszkańców rejonu ogromną sumę, bo aż 4,4 mln euro na różne projekty, chociaż są niemałe rezerwy wewnętrzne rejonu. Warto zaznaczyć, że realizacja projektów zainicjowała i rozpoczęła ubiegłą administracja samorządu. Jednak teraz inna administracja zaczyna swoje „gospodarowanie” z milionowych zadłużeń dla mieszkańców wraz z rozdmuchiwaniem aparatu samorządowego, zatrudniając bez wyraźnej potrzeby wiele osób z szeregow partijnych socjaldemokratów, często na-

wet bez wykształcenia. Na przykład do Wydziału Porządku Publicznego został przyjęty Justinas Gaulė – osoba, która ma ukończoną tylko szkołę ogólnokształcącą ale kandydował z listy socjaldemokratów. Natomiast do samorządowego Wydziału Audytu została przyprawiona Janina Girucka widocznie za zasługi jako przewodnicząca okręgowej komisji wyborczej i bezprawne faworyzowanie w procesie wyborczym interesów socjaldemokratów. Jak na przykład jej głosem anulowano dwa punkty wyborcze do głosowania przedterminowego w Rudominie i Ławaryszkach, co utrudniało oddanie głosu dla połowy wyborców rejonu. Która też, między innymi, zablokowała oczywisty ze względu na mnożstwo naruszeń proces przeliczenia głosów, na co wskazali również międzynarodowi obserwatorzy. Tylko jednej Janiny Giruckiej etat będzie kosztował podatników rejonu 40 tysięcy rocznie, a takich partyjnych nominacji na różne stanowiska za ostatnie miesiące jest aż 12.

W trakcie zarządzania ubiegłej kadencji konserwatyści i socjaldemokraci, a najwięcej Robert Duchniewicz, ciągle wypowiadali się na posiedzeniach Rady za optymalizacją aparatu samorządowego. Natomiast dzisiaj, rzec można, od pierwszego dnia swej pracy zaczęli zatrudniać swoich partyjniaków, stwarzając im dziesiątkami etaty kosztem realizowania projektów ważnych dla mieszkańców rejonu. Jako przykład, ubiegła administracja świetnie działała i radziła bez zastępców kierowników niektórych wydziałów, niestety teraz inna władza postanowiła, że skoro są wolne miejsca, trzeba je jak najszybciej zaofertować swoim towarzyszom. Już pierwszego miesiąca stworzone zostały także nowe 3 etaty, na które podatkodawcy rejonu z własnej kieszeni zapła-

ci rocznie ponad 130 tys. euro jedynie na wypłaty. To tylko początki kadencji i nieracjonalnym zarządzaniem finansów, dużymi krokami są wprowadzane niegospodarne porządki nieuzasadnionej rozrzutności, jak i w samym aparacie administracyjnym, tak i dotyczące całego systemu budżetu i inwestycji.

Powstaje pytanie, z jakimi zadłużeniami finansowymi skończy się kadencja, a nawet rok samorządu rejonu wileńskiego, skoro to dopiero początek? Tylko na wyżej wspomniane, sztucznie stworzone etaty, samorząd będzie musiał z kieszeni mieszkańców rejonu przeznaczyć aż pół miliona euro na same wypłaty. Czyżby nie słuszniej byłoby tę sumę inwestować i przeznaczyć na wykonanie i skończenie rozpoczętych projektów? Nie trudno zrozumieć, dlaczego właśnie frakcja samorządu rejonu wileńskiego AWPL-ZChR wypowiedziała się pryncypialnie, że nie zgadza się na marnowanie pieniędzy oraz zadłużenie rejonu, które będą musiały spłacać przyszłe pokolenia.

Przed dekadą powyżej opisane fakty zadłużania się, nieuzasadnionej rozrzutności, zwiększanie biurokracji i przyjmowanie pracowników bez kompetencji ale według klucza partyjnego miało miejsce w stolicy. Wilno zostało zadłużone na ogromne sumy, a teraz te długi powinna spłacać nowa kadencja Rady, do której zostałem po raz pierwszy wybrany. Te ogromne zadłużenia miasta Wilna opiewające na setki milionów euro przyjdzie się spłacać przez dziesięciolecia a może i więcej. I to jest bardzo nieuczciwe w stosunku do przyszłych pokoleń – naszych dzieci i wnuków. Myślę że stosowne wnioski wyciągną nie tylko radni Wilna i rejonu wileńskiego, lecz i całej Litwy.

Wiktor Jusiel,
radny miasta Wilna

Mieszkańcy rejonu wileńskiego okradani przez decyzje rządowe

5 lipca Rada Samorządu Rejonu Wileńskiego przyjęła złożoną przez Frakcję Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin (AWPL-ZChR) rezolucję, która wzywa Sejm i Rząd Republiki Litewskiej o przywrócenie do 100 proc. części podatku dochodowego od osób fizycznych, przypadającej Samorządowi Rejonu Wileńskiego.

Dokument ten został przyjęty, biorąc pod uwagę prężnie i dynamicznie rozwijający się rejon wileński, rosnącą z roku na rok liczbę jego mieszkańców, którzy widzą tu perspektywę zamieszkania i podejmowania pracy, co bezpośrednio wiąże się z potrzebą rozwoju i poprawy warunków infrastruktury w rejonie.

Rezolucja apeluje też o zwrócenie uwagi na to, że rejon wileński jest rejonem wyjątkowym i otaczającym

pierścieniem stolicę, co oznacza, że z jego infrastruktury korzystają mieszkańcy nie tylko rejonu stołecznego, ale też innych samorządów. Niestuszenie jest więc, że rejon wileński aż około 20,1 proc. wpływów z podatku dochodowego mieszkańców powinien przekazać innym samorządom w ramach „Mechanizmu Dawców Samorządów”. Jak zaznaczył starosta frakcji AWPL-ZChR Waldemar Urban, taki system „dawców”, stworzony przez konserwatystów oraz liberałów, jest niesolidarny, nieracjonalny i nieproporcjonalny w stosunku do innych samorządów. Takie zabieranie pieniędzy od podatnika rejonu, nie uwzględniając położenia geograficznego oraz tego aspektu, że z infrastruktury rejonu korzysta się o wiele intensywniej niż w innych samorządach, można nazwać swoistą grabieżą i oszukaństwem. Więc ważne jest zrozumienie ze strony Sejmu i Rządu kwestii

poruszonego tematu, prowadzenie dialogu i znalezienie kompromisu.

Zwłaszcza, że te nieuczciwe praktyki rządzących i ich decyzje stoją w sprzeczności z Europejską Kartą Samorządu Lokalnego, która obowiązuje władze państwowe, Rząd do większego finansowania samorządu. Na Litwie finansowanie przez Rząd samorządów jest skandalicznie niskie i nie spełnia standardów jakie obowiązują w innych krajach, szczególnie unijnych. Dlatego radni AWPL-ZChR wzywają partie rządzące, aby zwrócili pieniądze samorządowi i dofinansowali samorząd choćby ze środków pochodzących z akcyzy, czy innych podatków pośrednich, które zamiast trafić do samorządów, czyli do mieszkańców, trafiają do budżetu państwa. Jak podkreśla frakcja AWPL-ZChR, nie ma zgody na okradanie mieszkańców rejonu wileńskiego przez decyzje rządowe.

TYDZIEŃ NA LITWIE

Zapewnienie bezpieczeństwa – największym wyzwaniem

Prawie 12 tys. funkcjonariuszy ma odpowiadać za bezpieczeństwo podczas szczytu NATO w Wilnie, który odbędzie się w przyszłym tygodniu, w dniach 11-12 lipca. Służby bezpieczeństwa Litwy będą wspierane przez funkcjonariuszy i żołnierzy z 16 krajów Sojuszu Północnoatlantyckiego, w tej liczbie z Polski. Na Litwie nigdy dotąd nie było wydarzenia na taką skalę, więc kierownictwo służb bezpieczeństwa twierdzą, że zapewnienie bezpieczeństwa jest dużym wyzwaniem dla krajowych instytucji. Na szczyt do grodu Giedymina przybędzie 48 zagranicznych delegacji – 2400 osób, w tym 40 szefów państw, (m.in. wizytę w Wilnie zapowiedział prezydent USA Joe Biden) i około 150 innych polityków wysokiej rangi. W związku ze szczytem NATO od 7 do 13 lipca Litwa przywróci kontrolę na wewnętrznych granicach strefy Schengen. Kontrola będzie obowiązywała na granicy z Polską i Łotwą oraz na lotniskach i w portach morskich.



Armonaitė naruszyła regulamin wewnętrznego parlamentu

Aušrinė Armonaitė, przewodnicząca Partii Wolności, naruszyła wewnętrzny regulamin parlamentu, wypisując jednodniową przepustkę do pomieszczeń Sejmu RL społecznikowi i komikowi Olegowi Szurajewowi – skonstataowała sejmowa Komisja Etyki i Procedur. Zdaniem członków komisji, Szurajew po pomieszczeniach parlamentu musiał poruszać się w towarzystwie samej Armonaitė albo osoby przez nią upoważnionej. Szurajew w gmachu Sejmu był w marcu tego roku, a jego zachowanie złośliwe, a czasami wręcz wulgarnie repliki i komentarze wywołały spore niezadowolenie wśród parlamentarzystów.



Interesująca propozycja prezydenta Litwy

Prezydent Gitanas Nausėda zaproponował, by dzień 22 stycznia na Litwie był obchodzony jako dzień Powstania Styczniowego. We wniosku zgłoszonym do Sejmu RL zaznacza się, że do upamiętnienia zrywu przeciwko rosyjskim zaborcom w latach 1863-1864 skłania m.in. obecna sytuacja geopolityczna i walka Ukrainy przeciwko rosyjskiej agresji. Nausėda we wniosku przypomniał, że „powstanie przeciwko Imperium Rosyjskiemu, które rozpoczęło się w Warszawie 160 lat temu, szybko rozprzestrzeniło się na Litwę”, a w powstaniu „narody byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego i Królestwa Polskiego – Litwini, Polacy, Białorusini i Ukraińcy – dążyły do wyzwolenia się spod ucisku Imperium Rosyjskiego”. Prezydent zaapelował również, by w 160. rocznicę Powstania Styczniowego, społeczności lokalne zapoczątkowały doroczną tradycję upamiętnienia zrywu.



Zaktualizowano plan ochrony granic kraju



Litewskie resorty obrony i spraw wewnętrznych uzgodniły aktualizację planu ochrony granic. Przewiduje on, w razie zagrożenia, automatyczne rozmieszczenie wojsk na granicy oraz skrócenie łańcucha decyzyjnego w celu zapewnienia jak najszybszej reakcji na wszelkie naruszenia.

Na konieczność podwyższenia bezpieczeństwa na wschodniej granicy niejednokrotnie wskazywał prezydent Litwy Gitanas Nausėda szczególnie po buncie najemniczej rosyjskiej Grupy Wagnera i zapowiedzi przeniesienia się jej właściciela Jewgienija Prigożyna na Białoruś, z którą Litwa dzieli około 300 km granicy. Prezydent Litwy po buncie Grupy Wagnera przeciwko rosyjskiemu dowództwu wojskowemu, oświadczył, że konieczne jest wzmocnienie wschodniej flanki NATO.

Większe kary za znieważenie godności osobistej

Grzywny od 50 do 300 euro będą musiały zapłacić te osoby, które dopuściły się niedozwolonych czynów względem pracowników świadczących usługi publiczne. Kary mogą być zastosowane wobec tych, którzy słownie, pisemnie, przy pomocy gestów, prowokacyjnego i obraźliwego zachowania naruszyli dobrą osobistą godność pracowników tzn. znieważyli ich godność osobistą i honor. Inicjatorzy obostżenia kar spodziewają się, że dzięki temu pewniej poczują się medycy oraz pracownicy innych zawodów świadczących usługi publiczne.



Francja płonie, lewica fantazjuje

Za kilka dni wybieram się na wizytę studyjną do francuskiego Strasburga. Muszę się śpieszyć, by jeszcze zdążyć obejrzeć resztki starej dobrej Francji. Wnikliwi obserwatorzy przestrzegają bowiem, że już niedługo – być może za dekadę albo dwie – Francja zmieni się nie do poznania.

Już od lat uwidoczniają się poszlaki dowodzące, że Republika staje się powoli państwem upadłym, które nie kontroluje części swych terytoriów. Media mówią o emigranckich gettach otaczających duże francuskie miasta jako o „utraconych terytoriach republiki”, gdzie nie warto udawać się. Obcy, czyli rodowici Francuzi, nie są tam mile widziani. Policja też woli omijać te rewiry, by nie drażnić swym widokiem tubylców. Ci prawa Republiki mają tam, gdzie – według nich – zdemoralizowana Republika na to zasługuje. Żyją więc według własnych praw i zasad, wyznają własne wartości, tworząc tym samym „społeczeństwo równoległe”, niekompatybilne z laickim społeczeństwem francuskim.

Policja nie zapuszcza się na ogół do gett emigranckich świadoma, że jest tam odbierana jako zniechęcająca emanacja francuskiej państwowości. W ostatnich dniach została jednak zmuszona do ryzyka wejścia na obce wrogie terytory, bo zdarzył się przykry (niestety śmiertelny) incydent. 27 czerwca od kuli policjanta zginął 17-letni Nahel, wielokrotnie notowany młodociany przestępca, potomek arabskich emigrantów, który nie zatrzymał się do kontroli. Ścigany przez policję niemal nie rozjechał przechodnia i rowerzystę. Policjant użył broni, Nahel zginął. Jego śmierć wywołała rozruchy. Najpierw w Nanterre pod Paryżem, gdzie miało miejsce zaj-



ście, potem rebelia bardzo szybko rozlała się na cały kraj i nawet za granicę do Belgii oraz Szwajcarii. Pięć kolejnych nocy było dla Francuzów koszmarem. Wielu z nich musiało drzeć o własne bezpieczeństwo, a nawet życie. Płonęły sklepy, samochody, budynki użyteczności publicznej i nierzadko również domy prywatne. Rodzina burmistrza podparyskiego L'Hay-les-Roses Vincenta Jeanbruna musiała nocą w popłochu uciekać z własnego domu, gdy został on zaatakowany i podpalony przez nieznaną zamaskowaną sprawcę. Żona polityka i dwoje jego małoletnich dzieci uciekli w ostatniej chwili spod opresji. Dzieci trafiły do szpitala na szczęście z niegroźnymi obrażeniami. Partia poszkodowanego burmistrza - Republikanie wydała po napadzie groteskowe oświadczenie, w którym nawołuje: „Nie pozwólmy na żadną przemoc – ani werbalną, ani fizyczną”. Nie wiadomo, czy były rysowane przy okazji kwiatki na asfalcie, by wyrazić swój sprzeciw i gniew w ten sposób, bo tak zazwyczaj Republika i jej władze reagują na werbalną i fizyczną przemoc emigrantów. Nawet jeżeli kwiatki były, to i tak nie pomogły. Każda niespokojna noc pod francuskim niebem notowała bowiem dziesiątki rannych

w starciach z bandytami policjantów, setki spalonych nieruchomości oraz tysiące aresztowanych gniewnych Francuzów, pochodzących najczęściej z byłych zamorskich terytoriów le' Republique.

Nawet prezydent le' Republique w końcu zrozumiał, że nie czas żałować róż, kiedy płoną lasy i odwołał swą wizytę w Niemczech. Nie czas bowiem debatować z sąsiadami, kiedy płonie Francja. Został w Paryżu i pewnie coś powie do narodu na pocieszenie. Ale Aleksandra Rybińska, wnikliwie obserwująca Francję dziennikarka z Polski, przypomina, że Macron już obiecał nie tak dawno Francuzom, że „niepodzielna Republika nie dopuści do żadnej separatystycznej przygody”. I jakoś ta obiecująca obietnica nie zrobiła jak na razie żadnego wrażenia na tych, którzy „separatystyczną przygodę” de facto realizują. Ignorują przy tym i Republikę, i jej prawa, i jej laickie zwyczaje, i jej prezydenta, rzecz jasna. „Część społeczeństwa nienawidzi kraju, w którym żyje, i to jest prawdziwy problem, o którym nikt nie chce mówić”, uzał się dla „Le Figaro” Remi Braque, ceniony francuski filozof. Nikt nie chce mówić, bo może strach przed agresywnymi mieszkańcami migranckich gett jest coraz bardziej wszechogarniający. Jedni boją się przemocy, inni osądzenia o rasizm i islamofobię, jeszcze inni drżą przed opinią wpływowych lewicowych mediów. Strach wygenerował z czasem nawet specjalne pojęcie we francuskim społeczeństwie, w którym się mówi o „rasizmie niskich oczekiwań”. Chodzi o odwrócony rasizm, który rodzi się z tego, że francuskie społeczeństwo nie stawia wobec emigrantów żadnych wymogów, żadnych czasami nawet minimanych oczekiwań (jak chociażby nauka języka francuskie-

go) i tym samym skazuje przybyszy z Czarnego Łądu na wykluczenie i biedę. Co i powoduje zjawisko rasizmu niskich oczekiwań.

Policja dysponująca największą wiedzą i doświadczeniem w temacie, bo rozruchy w gettach to przecież nie nowina nad Sekwaną, przestrzega, że sytuacja wymyka się spod kontroli i staje się powoli „na granicy wojny domowej”. Przypomnijmy, że gdy w 2005 roku zginęło dwóch nastolatków z getta w podparyskim Clichy-sous-Bols, to Francja płonęła przez całe trzy tygodnie. Atakowano policjantów, spalono ponad 10 tysięcy samochodów, ponad 200 budynków publicznych i dwa kościoły. Dziś po 18 latach sytuacja powraca do punktu wyjścia, mimo że po tamtych rozruchach państwo francuskie rocznie pompowało średnio po 10 mld euro w celu poprawy warunków życia w emigranckich gettach. Nikt jednak nie chce przyznać, że integracja w laickie wartości Republiki emigrantów z Algerii czy innych afrykańskich państw po prostu nie interesuje. Interesuje ich francuski socjał oraz wielu z nich interesuje też rzecz dokładnie odwrotna od tej, jaką im proponują gospodarze. Mianowicie są zainteresowani podbojem terenów niewiernych dla celów islamu. W tym planie rodowici Francuzi albo mogą się nawrócić na nową religię, albo wobec nich zostaną zastosowane znane z krajów ojczystych przybyszów środki przymusu. Prawo szariatu.

Oczywiście po ostatnich zamieszkach elity francuskie znowu zorganizują debaty, podczas których będą próbowały szukać wyjścia ze ślepego zaułku. Będą pewnie podjęte kolejne próby wywieszenia na kiju marchewki, by doraźnie udobruchać wzburzonych (Macron śpiesznie, nawet bez śledztwa, już uznał, że policjant niewłaściwie użył broni, co

grozi mu długoletnim więzieniem). Będzie przyjęte jakieś tam kolejne emigracyjne prawo w złudnej nadziei – jak pisze „Le Figaro” – że „będzie ono bardziej przestrzegane niż te poprzednie”.

Jeżeli jednak ktoś myśli, że płonące francuskie getta zrobiły jakieś wrażenie na europejskiej lewicy, to grubo się myli. Zaszlepięta, zamknięta we własnej bańce ideologicznej lewica ani myśli rezygnować z polityki otwartych drzwi dla nielegalnej migracji do Europy. Wydarzenia zaś we Francji interpretuje na swe lewicowe (oryginalne, przynajmniej) kopyto, jak, nie przebiegając, Śmiszek z Biedroniem z Polski, którzy twierdzą, że Francję nie podpalają wcale emigranci tylko Francuzi. Nie ważne że są czarnoskórzy, ale mają przecież francuski paszport w kieszeni i są źli na dodatek oraz sfrustrowani biedą, wykluczeniem oraz brutalnym traktowaniem przez policję. Dlatego palą i niszczą, tłumaczą Śmiszek z Biedroniem. Bogaci o to doświadczenie Śmiszek i Biedroń przestrzegają władze Polski, by nie tworzyli gett emigranckich u siebie (bo będzie jak we Francji), tylko rozsiedlali przybyszów po różnych miejscach. Rada rzeczywiście godna Salomona, który by sam mądrzej nie wymyślał. „Mędrzy” mi wybaczą jednak, że przypomnę, iż władze Francji wcale gett emigranckich same nie tworzyły. Powstawały one, gdyż rodowici Francuzi uciekali na ogół z tych dzielnic miast, gdzie masowo osiedlali się emigranci i natychmiast wprowadzali tam swe nierepublikańskie porządki. U rdzennych Francuzów włączała się wówczas „rasizm niskich oczekiwań” i wieli oni z dzielnic, gdzie pieprz rośnie, bo chcieli normalnie żyć.

Tadeusz Andrzejewski,
radny rejonu wileńskiego

Polacy, chrześcijanie, powinni się skrzyknąć i bronić wartości chrześcijańskich

W dniu imienin Księdza Infulata dra Ireneusza Skubisia, założyciela międzynarodowego Ruchu „Europa Christi” i honorowego redaktora naczelnego Katolickiego Tygodnika „Niedziela”, przypominamy jego ważne wezwanie do obrony wartości chrześcijańskich w życiu publicznym.

„Od jakiegoś czasu główną formą ataku na Polskę są ataki na Kościół oraz na nasze symbole narodowe i artefakty. Atakowana jest rodzina, Częstochowa, a nawet miejsca typu Puszcza Białowieska, które każdemu Polakowi kojarzą się z tradycją i polskością. Następują ataki na symbole i kulturę.

To wszystko jest oparte i zbudowane na kłamstwie. Zwichnięcie następuje już na etapie słownika, gdy słowo zostaje naruszone. Dziś w całej przestrzeni politycznej naruszono pojęcia i znaczenia. To widać także na polskiej scenie politycznej, gdzie została naruszona prawda. Część



Ks. Inf. dr Ireneusz Skubiś

społeczeństwa zaczęła żyć fałszem, który jest metodologicznie świetnie przygotowany. Widzimy programy telewizyjne, gdzie bez mrugnienia okiem wypowiedane są zdania, które nie mają nic wspólnego z prawdą. Dziennikarze, którzy mówią prawdę, są obrzucani błotem, a ci, którzy kłamią i manipulują, są nagradzani.

To wspólny front ideologiczny, bo

wielu polityków proponuje Polskę, która nie jest chrześcijańska i nie jest oparta na wartościach, którymi większość z nas kieruje się w życiu. Ten front przeciwko wartościom wpisuje się w walkę z chrześcijaństwem. Zmagamy się z pandemią neobolszewizmu, wirusem nienawiści do Boga, Kościoła i wszystkiego, co wyrasta z chrześcijaństwa. Ten wirus burzy

wszystko, a jego destrukcyjne działanie powinni szczególnie rozumieć właśnie Polacy.

Niestety, oprócz walki z oczywistym złem jest to też walka, której celem jest niszczenie autorytetu Kościoła. Celem jest pozostawienie ludzi samych sobie, sam na sam z kłamstwem, bez możliwości pomocy ze strony osób duchownych. Na takim tle mówi się później, że Kościół nie może się mieszać do polityki. A przecież polityka jest dobrem, dobrem wspólnym. Oczywiście, Kościół nie może być partyjny, ale musi mówić o rzeczach dobrych w przestrzeni publicznej.

Ksiądz Tischner mówił o zjawisku „homo sovieticus”, idąc tropem tych słów mówię, że obserwujemy często działanie swoistego wirusa bolszewizmu, który na sztandarach niesie nienawiść. Pamiętamy słowa „Marszu Gwardii Ludowej”: „więc zarepetuj broń i w serce wroga mierz”. Istotą bolszewizmu jest idea wroga. Nawet, jeśli go nie ma,

to trzeba go stworzyć. To jest w istocie antyteza Ewangelii, która uczy słowami Chrystusa, że drugi człowiek to bliźni, który nas potrzebuje. Tymczasem dla bolszewików drugi człowiek to wróg, którego pewnym można być tylko wówczas, gdy jest już w grobie. Wrogość do człowieka jest wpisana w istotę bolszewizmu, a za nią idzie nienawiść, strach, bałagan i krzywda. Te cechy przynosi wirus bolszewizmu.

Bolszewicki duch, oparty o ateizm i nienawiści do religii, przenika wszystkie narody. To bardzo znaczące zjawisko w kontekście politycznym. Ten duch bolszewizmu przenika nie tylko Polskę i Europę, ale także Stany Zjednoczone. Dlatego uważam, że Polacy, chrześcijanie, powinni się skrzyknąć i bronić wartości chrześcijańskich.”

Ks. Inf. dr Ireneusz Skubiś,
wieloletni redaktor naczelnego katolickiego tygodnika „Niedziela”, założyciel międzynarodowego Ruchu „Europa Christi”



Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim

Dr M. Skwarzyński o ideologii LGBT w polskich szkołach: to nie są organizacje, które powstają samoczynnie, oddolnie. Są pieniądze, które płyną ze znanych fundacji, które finansują tego typu zajęcia

Mówimy o biznesie pornograficznym, medycznym: anty-koncepcja, usuwanie ciąży, tranzycja. Ci ludzie myślą logicznie. Mając więcej klientów, więcej zarabiają. Dlatego przemycają pewne treści do szkoły, bajek, filmów dla nastolatków, przez media społecznościowe. (...) To nie jest dla dobra dzieci, to jest dla dobra tych, którzy na tym zarabiają. (...) To nie są organizacje, które powstają samoczynnie, oddolnie. Tego typu zajęcia finansują znane fundacje w naszym kraju – powiedział dr Michał Skwarzyński, prawnik z Katedry Prawa Człowieka i Prawa Humanitarnego KUL, w programie „Rozmowy niedokończone” w TV Trwam i Radio Maryja.



dr Michał Skwarzyński
prawnik, Katedra Prawa Człowieka i Prawa Humanitarnego KUL

Mariusz
To jest nie do pomyślenia, dlaczego takiego typu organizacjom pozwala się na działanie w ogóle... Precz ręce od naszych dzieci!

Anna
Szkoła ma mieć walor edukacyjny i wychowawczy, a nie deprawować dzieci i młodzież.

!!!
„Chrońmy dzieci, wspierajmy rodziców”.

Tadeusz
Marksizm współcześnie przybiera różne formy. Jedną z nich jest gender, którą usiłuje się zatruwać umysły młodych ludzi, nawet już w czasach wczesno szkolnych. Dlatego należy się temu stanowczo przeciwstawiać.

czytelnik
Nie ma kompromisów w ochronie dzieci przed ideologią LGBT – podkreśliła niedawno minister sprawiedliwości Węgier Judit Varga.

jan71
Na przestrzeni 2 tysięcy lat niejedna siła starała się zniszczyć Boży Kościół, co oczywiście nie dało rezultatu. Z tej obecnej próby - ataków neo marksistów spod znaku gender i LGTB, też Kościół wyjdzie zwycięsko, a fałszywi prorocy zostaną zdemaskowani i odrzuceni.

E.A.
Chrońmy nasze dzieci, naszą młodzież i nasze rodziny przed kolejną odmianą tej samej marksistowskiej rewolucji, która niszczy naszą cywilizację i wkracza brutalnie w nasze życie chcąc jednocześnie zawłaszczyć życie przyszłych pokoleń. Brońmy prawdziwych wartości!!

obserwator
Nowy podręcznik w polskich szkołach do przedmiotu HIT (historia i teraźniejszość) autorstwa prof. Roszkowskiego tak pisze o zagrożeniach związanych z gender: - Wraz z postępem medycznym i ofensywą ideologii gender wiek XXI przyniósł dalszy rozkład instytucji rodziny. Lansowany obecnie inkluzywny model rodziny zakłada tworzenie dowolnych grup ludzi czasem o tej samej płci, którzy będą przywozić dzieci na świat w oderwaniu od naturalnego związku mężczyzny i kobiety, najchętniej w laboratorium. Coraz bardziej wyrafinowane metody odrywania seksu od miłości i płodności prowadzą do traktowania sfery seksu jako rozrywki, a sfery płodności jako produkcji ludzi, można powiedzieć hodowli. Skłania to do postawienia zasadniczego pytania: kto będzie kochał wyprodukowane w ten sposób dzieci?

10. rocznica założenia Muzeum Księdza Prałata Józefa Obrembskiego. Ostoja wiary, spokoju i wytchnienia



Gospodarz „pałacyku” – jak nazywał swoją plebanię ksiądz prałat Józef Obrembski martwił się, by pamięć o kapłanach, którzy dożywali swych dni w Mejszagole, a składali swe życie na ołtarzu Ojczyzny – byli prześladowani i internowani – nie zaginęła. Dlatego w 2006 roku za namową ówczesnej mer samorządu rejonu wileńskiego Marii Rekść, europośta Waldemara Tomaszewskiego spisany został testament. Przy spisywaniu i odczytaniu zapisu, oprócz wspomnianych już decydentów, obecni byli: ks. Tadeusz Jasiński, dziennikarka Czesława Paczkowska, opiekunka ks. prałata Stanisława Szwejkowska i ówczesny starosta Mejszagoly Stefan Orszewski. Po śmierci ks. Obrembskiego, w 2011 roku zrealizowano testament i w czerwcu 2013 roku „pałacyk”

otworzył swe podwoje jako Muzeum Księdza Prałata Józefa Obrembskiego.

Janina
W powstanie tego niezwykłego miejsca - muzeum upamiętniającego Patriarchę Wileńszczyzny oraz innych księży, wielki wkład miał Związek Polaków na Litwie oraz samorząd rejonu wileńskiego z mer Marią Rekść. Dzięki takim ludziom, „pałacyk” księdza prałata Obrembskiego został uratowany i zachowany dla potomnych. A my możemy świętować w tym miejscu takie uroczystości jak ta w 10-lecie istnienia tak wyjątkowej placówki.

z Wilna
Ksiądz prałat Obrembski - wspaniały kapłan, wielki przyjaciel i nauczyciel. Jak mało kto zasługuje na naszą pamięć.

Ale też miejmy nadzieję że zostanie wyniesiony do godności błogosła-

wionego Kościoła, bo zasługi dla Boga i bliźnich w swym długim życiu poczynił wielkie.

Teresa
Prałat był liderem kapłanów Wileńszczyzny. Zasłużył na naszą wdzięczną pamięć.

czytelnik
Śp. biskup Juozas Tunaitis mówił: „Ks. prałat Józef Obrembski pełen jest miłości bliźniego, miłosierdzia i optymizmu, szczerze oddany opiece Bożej”.

E.A.
Muzeum w „pałacyku” w Mejszagole pełni ważną funkcję. Dokumentuje życie i działalność Patriarchy Wileńszczyzny, a także dokonujące się za jego wstawiennictwem cuda, które będą wykorzystywane w przyszłym procesie beatyfikacyjnym. Natomiast dla pielgrzymów i turystów są okazją do poznania bliżej osoby ks. Obrembskiego, wielkiej postaci Wileńszczyzny.

Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

**Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia?
Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat
i prześlij na adres info@L24.lt, a my je opublikujemy.**

**Wśród autorów najciekawszych tekstów rozlosujemy atrakcyjne nagrody!
Świat czeka na twoją historię!**

Udany i wartościowy VI Światowy Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy

W Warszawie i Pułtuskach od 29 czerwca do 2 lipca odbywał się VI Światowy Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy, którego organizatorami była Rada Polonii Świata i Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, a honorowy patronat nad Zjazdem objął prezydent Rzeczypospolitej Andrzej Duda.

Od września 2022 roku przewodniczącym Rady Polonii Świata jest Jarosław Narkiewicz, wiceprezes ZPL i AWPL. Zjazd był okazją do przeprowadzenia bilansu tego, co udało się zrobić w ciągu minionych lat w środowiskach polskich mniejszości narodowych i przedstawienia organizacyjnych sukcesów mogących być przykładem dla innych oraz określenia stojących przed Polonią wyzwań. Prześlaniem przyświecającym VI Światowemu Zjazdowi Polonii i Polaków z Zagranicy były słowa Świętego Jana Pawła II: „Potrzeba nieustannej odnowy umysłów i serc, aby przepelniała je

Kościół dla wszystkich wiernych, bez względu na przynależność narodową i kraj, w którym żyją, co dotyczy także Polaków rozsiadanych po całym świecie. Wskazał, że Kościół jest duchowym fundamentem dla bycia razem Polaków żyjących poza granicami Ojczyzny.

Sesja inauguracyjna w Sali Plenarnej Sejmu

W części merytorycznej obrady Zjazdu rozpoczęły się od sesji inauguracyjnej w Sali Plenarnej Sejmu RP. List do uczestników Zjazdu skierowała marszałek Sejmu Elżbieta Witek. Odczytała go wicemarszałek Małgorzata Gosiewska. „To państwo budujecie na obczyźnie dobre imię Polski, jako kraju ludzi przedsiębiorczych i ambitnych, a równocześnie solidarnych” - napisała w liście do uczestników VI Światowego Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy marszałek Sejmu. Zapewniła, że „pielęgnowanie więzi z Polakami na świecie stanowi jeden z priorytetów



Obrady Zjazdu rozpoczęły się od sesji inauguracyjnej w Sali Plenarnej Sejmu RP

wystąpieniu, że zorganizowanie Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy w Sejmie jest przykładem najwyższego, możliwego szacunku, jakim polskie państwo darzy przedstawicieli Polonii na całym świecie. Podkreślił, że poza granicami kraju żyje 1/3 polskiego Narodu. Zwrócił uwagę, że poprzedni Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy miał miejsce pięć lat temu, czyli w 2018 roku. Dziedziczak mówił, że w ciągu tych pięciu lat bardzo wiele się zmieniło i wydarzyło.

Nowoczesność potrzebuje tradycji

Z kolei przewodniczący Rady Polonii Świata Jarosław Narkiewicz zwrócił uwagę na to, że we współczesnym świecie szczególnie ważne są również tradycyjne wyzwania stojące przed organizacjami Polaków poza granicami kraju, takie jak zachowanie polskiej tożsamości. „Nowoczesność potrzebuje tradycji; należy pamiętać, skąd przyszliśmy, jaką drogą idziemy i dokąd zmierzamy” - powiedział. Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Dariusz Piotr Bonisławski wskazywał na represje jakim poddawani są Polacy m.in. na Białorusi.

„To tu, na tych krzesłach powinni siedzieć dziś nasi przyjaciele”. Niestety, to trudne, ale duchem i czynem, na ile to jest możliwe, jesteśmy z nimi głęboko wierząc, że tocząca się historia doprowadzi do rychłego spotkania z nimi. Wierzmy w to bardzo” - powiedział prezes Bonisławski.

Pamięć obowiązkiem wszystkich

Natomiast minister w KPRM, przewodniczący Rady Krajowej Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Henryk Kowalczyk mówił, że Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy jest po to, aby przedstawiciele rządu i parlamentarzysty wsłuchiwali się w potrzeby Polonii. Minister Kowalczyk również podkreślił, że w bardzo złej sytuacji są Polacy na Białorusi czy w Rosji. „Powinniśmy bardzo mocno pamiętać o tych Polakach, którzy tam pozostali, którzy, nawet gdy chcieli, nie mogli dzisiaj tutaj przyjechać. To jest nasz obowiązek, aby pamiętać o wszystkich” - powiedział minister.

Zjazd polskich serc

Na sesji inauguracyjnej, w Sali Plenarnej Sejmu RP wystąpili pre-

zesi dwóch najmocniejszych organizacji polskich na świecie: Frank Spuła, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i Waldemar Tomaszewski, prezes Związku Polaków na Litwie. W swoim przemówieniu Frank Spuła dziękował władzom polskim i uczestnikom Zjazdu, zapowiedział też ścisłą współpracę z przewodniczącym Rady Polonii Świata Jarosławem Narkiewiczem. Natomiast prezes ZPL Waldemar Tomaszewski podkreślił, że „jako Polacy mieszkający na granicy czujemy się spadkobiercami przedwojennego Światopola, organizacji, która łączyła Polaków rozsiadanych po całym świecie. W latach 70. przez Polonusów z Kanady i Stanów Zjednoczonych została powołana Rada Polonii Wolnego Świata, a dzisiaj działamy w ramach Rady Polonii Świata, która jest swoistą dobrą kontynuacją tamtych organizacji. Nasz zjazd jest zjazdem polskich serc, bo w każdym kraju różne jest już używanie języka ojczystego, ale właśnie polskie serca nas wszystkich łączą. Niech Pan Bóg błogostawi naszemu zjazdowi! (...) Niech Ta, co jasnej broni Częstochowy i w Ostrej świeci Bramie ma Polskę i Polaków na całym świecie w opiece.”

Spotkanie w Kancelarii Premiera z przedstawicielami władz RP

Drugi dzień VI Światowego Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy rozpoczął się od spotkania w Kancelarii Premiera z przedstawicielami władz Polski. Była to okazja do zaprezentowania polityki państwa polskiego wobec Polonii oraz wręczenia Odznak Honorowych za Zasługi dla Polonii i Polaków za Granicą. W imieniu Premiera RP Mateusza Morawieckiego wręczył je minister Jan Dziedziczak, Pełnomocnik Rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą. Wśród odznaczonych byli również Polacy z Litwy: Jaro-



W Sali Plenarnej Sejmu RP wystąpili prezesi dwóch najmocniejszych organizacji polskich na świecie: Frank Spuła, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i Waldemar Tomaszewski, prezes ZPL

miłość i sprawiedliwość, uczciwość i ofiarność, szacunek dla innych i troska o dobro wspólne, szczególnie o to dobro, jakim jest wolna Ojczyzna”. W Zjeździe licznie uczestniczyła ponad 20-osobowa delegacja z Wileńszczyzny z prezesem Związku Polaków na Litwie europosem Waldemarem Tomaszewskim na czele.

Kościół duchowym fundamentem

Zjazd rozpoczął się od symbolicznego złożenia kwiatów na grobach Ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego, Ks. Prymasa Józefa Glempa i Ignacego Jana Paderewskiego. Następnie w archikatedrze warszawskiej kard. Kazimierz Nycz przewodniczył Mszy św. dla uczestników VI Światowego Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy. Mszę św. koncelebrowali bp Piotr Turzyński, delegat KEP ds. Duszpasterstwa Polonii i Emigracji, ks. Leszek Kryża TChr z Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie oraz duszpasterze posługujący wśród Polonii w różnych krajach. W słowie skierowanym do przedstawicieli Polonii i Polaków kard. Nycz podkreślał jedność i powszechność

Sejmu”. Przytoczyła też słowa prezydenta Lecha Kaczyńskiego, który mawiał: „Warto być Polakiem”. Polacy wiedzą, czym jest prawdziwa miłość do Ojczyzny, jak ją pielęgnować, jak o nią walczyć, zarówno w kraju jak i poza jego granicami, dodała Pani Marszałek.

Następnie Pełnomocnik rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak podkreślił w swoim



Obrady VI Światowego Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy rozpoczęto Mszą świętą w archikatedrze warszawskiej

staw Narkiewicz, przewodniczący Rady Polonii Świata, Zdzisław Pałewicz, mer rejonu sołecznickiego oraz Marek Kubiak, przewodniczący oddziału Miasta Wilna ZPL. W tym miejscu warto przypomnieć, że tuż po ustanowieniu nowego odznaczenia, pierwsze w historii Odznaki Honorowe za Zasługi dla Polonii i Polaków za Granicą zostały wręczone osobiście przez premiera RP Mateusza Morawieckiego 2 maja br. podczas jego wizyty w Wilnie. Jako pierwsi otrzymali je: Waldemar Tomaszewski, Józef Kwiatkowski i Stanisław Pieszko.

Podczas obrad w Kancelarii Premiera obecni byli m.in.: Wicemarszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej Małgorzata Gosiewska, Minister-członek Rady Ministrów Henryk Kowalczyk, Minister Piotr Wawrzyk z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Prof. Przemysław Czarnek - Minister Oświaty i Nauki oraz Minister Wojciech Skurkiewicz z Ministerstwa Obrony Narodowej. Minister Edukacji i Nauki prof. Przemysław Czarnek mówił o potrzebie upowszechniania nauki języka polskiego oraz rodzimej kultury zarówno w kraju, jak i poza jego granicami. Przypomniał o działaniach resortu edukacji i nauki na rzecz wspomaganie nauczania języka polskiego wśród Polonii i Polaków za granicą, a także podtrzymywania tradycji

narodowej. – Znajomość języka polskiego jest gwarantem tego, że narodową kulturę i polskość utrzymujemy – podkreślił minister.

Pułtusk i zakończenie Zjazdu w Świątyni Opatrzności Bożej

W trzecim dniu Zjazdu delegaci obradowali w Świątynnym Centrum Polonii - Domu Polonii w Pułtusku, debatowali w pięciu panelach dyskusyjnych: Organizacje polskie za granicą; Kultura, oświata, duszpasterstwo – gwarantem polskiej tożsamości; Młodzież polonijna – zaangażowanie i patriotyzm; Sport, turystyka, przedsiębiorczość. Następnie odbył się panel kończący obrady: Sejm polonijny – sesja podsumowująca - Jeden Naród - wspólnota wszystkich Polaków.

Zwieńczeniem całego Zjazdu była zaś Msza święta, która została odprawiona w niedzielę w Świątyni Opatrzności Bożej w warszawskim Wilanowie.

Spotkanie z Parą Prezydencką

W Ogrodach Pałacu Prezydenckiego Andrzej Duda i Agata Kornhauser-Duda spotkali się z uczestnikami VI Zjazdu Polonii i Polaków za Granicą. – Dziękuję Wam za to, że na co dzień nas wspieracie, że bronicie dobrego imienia Polski, że prowadzicie w swoich krajach



Organizatorzy Zjazdu przewodniczący Rady Polonii Świata Jarosław Narkiewicz i Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” witają Parę Prezydencką Andrzeja Dudę i Agatę Kornhauser-Dudę

akcje, które tego dobrego imienia Polski mają bronić, że reagujecie. To bardzo wiele w przestrzeni międzynarodowej zmieniło – mówił Prezydent RP.

Małżonka Prezydenta podziękowała Polonii z całego świata za niezwykłą solidarność z Ukrainą, za finansowe i materialne wsparcie. Jak przypomniała, na apele bardzo szybko zareagowała amerykańska Polonia. – Ta pomoc została naprawdę dobrze wykorzystana – zapewniła Agata Kornhauser-Duda, przypominając, że dzięki temu udało się zorganizować na Ukrainę m.in. blisko osiemdziesiąt transportów z po-

mocą humanitarną. Prezes stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Dariusz Piotr Bonisławski zwracając się w imieniu organizatorów do Pary Prezydenckiej podkreślił, że dla wszystkich, którzy zajmują się Polonią, niezwykle ważną jest działalność Prezydenta wspierająca Polaków za granicą. – Jednocześnie chcę zadeklarować, że misja budowania 60-milionowej społeczności, zjednoczonej wokół majestatu Rzeczypospolitej, którą pan Prezydent i pani Prezydentowa pięknie uosabiacie, będzie zawsze przez Stowarzyszenie Wspólnota Polska wspierane - zadeklarował.

Historia Zjazdów Polonii i Polaków za Granicą

Pierwszy Światowy Zjazd Polaków z Zagranicy odbył się 14-18 lipca 1929 r. w Warszawie. Uczestniczyło w nim 98 delegatów z 18 krajów (m.in. 25 z Niemiec, 22 z USA) oraz 5 z Wolnego Miasta Gdańska; nie dopuszczono delegatów z ZSRR; delegaci z Litwy nie dostali wiz wyjazdowych; nie wykorzystano puli 38 mandatów dla Polonii w USA. Poprzedni, V Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy, odbył się w Warszawie w 2018 r. W tym spotkaniu Rodaków z całego świata wzięło udział ponad 600 uczestników z 44 krajów, reprezentujących blisko 200 organizacji, którzy obradowali nad istotnymi dla środowisk polonijnych sprawami. Obecne Zjazdy nawiązują do przedwojennego Światopolu, czyli Światowego Związku Polaków z Zagranicy, organizacji, która łączyła wszystkich Polaków rozsiansych po całym świecie. W latach 70. przez Polonusów z Kanady oraz ze Stanów Zjednoczonych została powołana Rada Polonii Wolnego Świata, jej spadkobiercą jest obecna Rada Polonii Świata, która wraz ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska” była organizatorem VI Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy, w którym udział wzięło ponad 400 osób z 44 krajów.

Fot. Agata Pawłowska / PAI

Polska jest wszędzie tam, gdzie biją polskie serca

W Warszawie odbył się VI Światowy Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy, którego organizatorami są Rada Polonii Świata i Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, a honorowy patronat nad zjazdem objął prezydent Andrzej Duda. Podczas sesji inauguracyjnej w Sejmie RP głos zabrali prezes Związku Polaków na Litwie Waldemar Tomaszewski. Jego wystąpienie cieszyło się wielkim zainteresowaniem uczestników i gości Zjazdu, za które otrzymał gromkie brawa i gratulacje. Poniżej przedstawiamy przemówienie prezesa ZPL.



W. Tomaszewski przemawia z trybuny polskiego Sejmu

Pani Marszałek, szanowni Państwo!

Pragnę wyrazić moje wielkie zadowolenie, że po raz kolejny możemy się spotkać na Światowym Zjeździe Polonii i Polaków z Zagranicy. Cieszę się, że ponad 400 Polaków z 44 krajów zjechało do Macierzy, że zebraliśmy się tutaj w polskim parlamencie. To bardzo wymowne i symboliczne wydarzenie, że w Sali Plenarnej Sejmu obradują Polacy z całego świata razem z przedstawicielami władz polskich.

Chciałbym rozpocząć od podziękowania i złożyć pokłon naszym Przodkom, którzy w latach trzydziestych ubiegłego wieku założyli Światowy Związek Polaków z Zagranicy. Jako Polacy mieszkający za granicą czujemy się spadkobiercami przedwojennego Światopolu, organizacji, która łączyła wszystkich Polaków rozsiansych po całym świecie.

W latach 70. przez Polonusów z Kanady i Stanów Zjednoczonych została powołana Rada Polonii Wolnego Świata, a dzisiaj działamy w ramach Rady Polonii Świata, która jest swoistą dobrą kontynuacją tamtych organizacji.

Jako prezes ZPL mam zaszczyt przybliżyć naszą pozycję i osiągnięcia. Każdy siedzący tutaj delegat z Litwy ujrzy tu część swego życia. Pokrótkę przedstawię naszą sytuację. Po zmianach jakie zaszły pod koniec ubiegłego wieku, Polacy na Litwie powołali w 1989 roku swoją sztandarową organizację Związek Polaków na Litwie. Następnie w 1994 roku Związek Polaków założył swoją partię Akcję Wyborczą Polaków na Litwie, która w 2016 roku rozszerzyła swą nazwę dodając Związek Chrześcijańskich Rodzin. Bardzo wielkim atutem polskiej społeczności na Wileńszczyźnie jest to, że Polacy są mocno zjednoczeni i

startując w wyborach mają swych posłów, merów, ponad 50 radnych w 8 samorządach i co jest istotne, osiągają te sukcesy pod własnym, nieukrytym szyldem AWPL-ZChR.

Poprzez swoją jedność i zorganizowanie udało się utrzymać ponad 60 polskich szkół, w których uczy się 11,5 tysiąca dzieci i młodzieży, w tym 35 pełnych dwunastoletnich gimnazjów oraz mamy 56 przedszkoli polskich, w których jest 3,5 tysiąca dzieci, co daje dobrą perspektywę na przyszłość, dzięki czemu polskie szkoły będą się rozwijać. Mamy też 100 polskich zespołów artystycznych z kilkoma tysiącami aktywnie udzielających się dzieci, młodzieży i osób dorosłych oraz kolejnych kilka tysięcy osób, które wspierają te zespoły.

Szanowni Państwo. Chciałbym również wypowiedzieć kilka ważnych myśli i skierować je do wszystkich polskich środowisk na świecie. Od

pokoleń istotą polskości, sednem polskiej duszy jest nasze narodowe motto, nasze narodowe hasło i zawołanie, które widnieje na każdym polskim sztandarze, to „Bóg Honor Ojczyzna”. Dla każdego Polaka i patrioty te trzy słowa są świętością przekazywaną z pokolenia na pokolenie. Te trzy słowa „Bóg Honor Ojczyzna” to narodowy skarb określający naszą polską tożsamość.

„Bóg”

Nasi przodkowie stawiali zawsze Boga na pierwszym miejscu, przed każdą bitwą śpiewali „Bogurodzicę”, w kościołach śpiewali „Boże coś Polskę przez tak długie wieki otaczał blaskiem potęgi i chwały”, a gdy to czynili Rzeczpospolita była silna. Bóg obdarzył nas potęgą i chwałą. A gdy przyszedł czas niedoli, czas narodowej próby, czas rozbiorów, gdy nie mieliśmy własnego państwa, to wiara w Boga jednoczyła nasz Naród, to wiara w Boga definiowała, określała to kim jesteśmy. Pięknie ujął to w 1852 roku Karol Baliński w swoim dwuwierszu pisząc: „Tylko pod krzyżem, tylko pod tym znakiem Polska jest Polską, a Polak Polakiem”. I to jest aktualne, to musi być aktualne również dzisiaj, abyśmy jako Naród, abyśmy jako Polacy mogli przetrwać.

„Honor”

Nasz polski honor nierozdzielnie związany jest z godnością i wolnością. Godność i wolność jest zapisana, jest głęboko wryta w naszych polskich genach. Honor oparty, osadzony głęboko na wol-

ności i godności oznaczał zawsze Polaka. Honoru nie da się nikomu odebrać, jeśli ktoś sam się go nie pozbawi. Pamiętajmy jednak, aby tej godności i wolności, aby nikt jej nam nie odebrał. Aby ci co mają wpływ na władzę i pieniądze nie ograniczali naszego polskiego kodu genetycznego. Tak niestety było robione w czasach PRLu, dobrze, że teraz nie ma tego PRLowskiego nawyku, no może prawie nie ma. Na pewno i dzisiaj musimy polskiego honoru, godności i wolności bronić.

„Ojczyzna”

Ojczyzna to Polska. Ojczyzna to norwidowski wielki zbiorowy obowiązek. Ojczyzna to dziejowe zobowiązanie wobec naszych przodków i nasza zbiorowa odpowiedzialność za przyszłe pokolenia. Dlatego dobrze, że tu jesteśmy w takim gronie, aby o tym zbiorowym obowiązku porozmawiać, aby porozmawiać o sprawach polskich. Są przedstawiciele Sejmu, są członkowie Rządu, są reprezentanci z całego świata Polonii i Polaków za Granicą. Bo Polska jest tam, gdzie biją polskie serca. Drodzy rodacy! Przede wszystkim jest to zjazd naszych polskich serc, bo w każdym kraju różne jest już używanie języka ojczystego, ale właśnie polskie serca nas wszystkich łączą. Niech Pan Bóg błogostawi naszemu zjazdowi! Niech Pan Bóg błogostawi naszej Ojczyźnie! Niech Ta, co jasnej broni Częstochowy i w Ostrej świeci Bramie ma Polskę i Polaków na całym świecie w opiece.

Fot. Agata Pawłowska / PAI

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w sto sześćdziesiątym siódmym, wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiernie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangelii. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzony został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytanym Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

**Czwartek,
6 lipca 2023**

Bł. Marii Teresy Ledóchowskiej, dziewicy, wspomnienie

Mt 9, 1-8

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA**

Jezus wsiadł do łodzi, przepłynął na drugi brzeg i przyszedł do swojego miasta. Tam przynieśli Mu człowieka sparaliżowanego, leżącego na łożku. Jezus, widząc ich wiarę, powiedział do chorego: „Ufaj, synu! Twoje grzechy są odpuszczone”. A niektórzy nauczyciele Pisma pomyśleli sobie: „On bluźni”. Jezus przejrzał ich myśli i zapytał: „Dlaczego złe myśli opanowały wasze serca? Co jest łatwiejsze? Powiedzieć: «Twoje grzechy są odpuszczone» czy też rozkazać: «Wstań i chodź»? Abyście się jednak przekonali, że Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów – wtedy powiedział do człowieka sparaliżowanego – wstań, weź łożko i wracaj do swego domu”. A on wstał i poszedł do swojego domu. Gdy tłumy to zobaczyły, ogarnął je lęk i chwaliły Boga za to, że dał ludziom taką moc.

WŁADZA BOGA

Władza Boga jest zupełnie inna od ludzkiej. Jego władza ukazuje się głównie w miłosierdziu i przebaczeniu. Jezus pragnie uwolnić paraliżika od jego grzechów, od paraliżu duchowego. Nie może jednak zmienić sposobu myślenia nauczycieli Pisma. Szanuje ich wolność, która jest Jego darem dla człowieka. Może jedynie zaprosić ich do głębszej refleksji i nawrócenia, aby porzucili podejrziwe i oskarżające myśli. Cuda fizyczne są zewnętrznym znakiem głębokiego działania Boga, działania na poziomie duszy. Ciało, choć cenne, podlega procesowi

starzenia, choroby i śmierci. Tylko dusza jest bezcenna, i nieśmiertelna, dlatego powinniśmy się troszczyć o jej zdrowie i zbawienie. Dlatego do cudu potrzebna jest wiara człowieka, która odradza jego duszę.

Jezu, dziękuję, że troszczysz się o mnie całego, o duszę i o ciało. Uwolnij mnie z paraliżu, który powoduje grzech we wszelkich przejawach mojego życia.

**Piątek,
7 lipca 2023**

Mt 9, 9-13

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA**

Gdy Jezus odchodził z Kafarnaum, zobaczył człowieka, który pobierał cło. Miał na imię Mateusz. Powiedział do niego: „Pójdź za Mną!”. A on wstał i poszedł za Nim. Gdy Jezus siedział w domu przy stole, wielu celników i grzeszników przyszło i usiadło z Nim oraz z Jego uczniami. Zobaczyli to faryzeusze i pytali Jego uczniów: „Dlaczego wasz Nauczyciel spożywa posiłek wspólnie z celnikami i grzesznikami?”. Gdy On to usłyszał, powiedział: „Lekarz nie jest potrzebny zdrowym, lecz chorym. Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: «Miłosierdzia chcę, a nie ofiary». Bo nie przyszedłem powoływać sprawiedliwych, ale grzeszników”.

MIŁOSIĘDZIE, A NIE RYTUAŁ

Lubimy oceniać i osądzać innych. Chcemy uchodzić za tych najbardziej sprawiedliwych, działających zgodnie z prawem. Jezus pokazuje nam jednak, że najważniejsze w życiu jest kierowanie się miłosierdziem. Każdemu daje

szansę na nawrócenie i zachęca do pójścia za Nim. Kiedy Jezus zobaczył celnika Mateusza, obdarzył go spojrzeniem miłosierdzia – uzdrawiającym i powołującym. To wezwanie do miłości i do zmiany życia nie zniewoliło Mateusza, ale dało mu prawdziwą wolność. Jezus, mówiąc „miłosierdzia chcę, a nie ofiary”, podkreśla, że przyszedł do grzeszników, aby okazać swoje miłosierdzie.

Jezu, przepraszam Cię, że tak często brakuje mi spojrzenia miłosierdzia. Pomóż mi zmienić się i nieść miłosierdzie innym.

**Sobota,
8 lipca 2023**

Św. Jana z Dukli, prezbitera, wspomnienie

Mt 9, 14-17

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA**

Uczniowie Jana podeszli do Jezusa i zapytali: „Dlaczego my i faryzeusze tak często pościmy, a Twoi uczniowie nie postują?”. Jezus im odpowiedział: „Czy goście weselni mogą się smucić, kiedy pan młody jest z nimi? Nadejdą jednak dni, kiedy pan młody zostanie im zabrany, i wtedy będą pościć. Nikt nie przyszywa łąty z nowego materiału do starego ubrania, bo łąta się oderwie i powstanie jeszcze większe rozdarcie. Nie wlewa się też młodego wina do starych worków skórzanych, bo popękają. Wtedy i wino się wyleje, i worki przepadną. Młode wino wlewa się do nowych worków skórzanych, aby zachować jedno i drugie”.

W JAKIEGO BOGA WIERZĘ?

Nasza pobożność jest wyrazem naszej relacji do Boga. Jeśli Bóg jest dla nas surowym sędzią, to będziemy budować relację lęku, perfekcjonizmu lub służalczości. A jeśli jest kochającym Ojcem, będzie to relacja radości, czułości i święta. Jezus sam siebie porównuje do oblubieńca, pana młodego. Pragnie z nami świętować dar nowego życia, które przynosi. Kiedy więc chrześcijanin pości? Nie wtedy, kiedy doświadcza bliskości Oblubieńca, lecz gdy traci Jego przyjaźń przez grzech.

Jezu, niech Twoja bliskość będzie dla mnie ciągłym świętowaniem. Kiedy jednak odejdę od Ciebie przez grzech, daj mi odwagę powrotu przez skruchę, post i pokutę.

**Niedziela,
9 lipca 2023
14 niedziela zwykła**

Mt 11, 25-30

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA**

Jezus przemówił: „Wystawiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś to przed mądrymi i roztroptymi, a objawiłeś tym, którzy są jak małe dzieci. Tak, Ojczy. Bo

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

tak się Tobie spodobało. Mój Ojciec przekazał Mi wszystko i nikt nie zna Syna jak tylko Ojciec. Nikt nie zna też Ojca jak tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić. Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście. Ja dam wam wytchnienie. Weźcie na siebie moje jarzmo i ucztujcie się ode Mnie, że jestem łagodny i pokorny sercem. Znajdziecie ukojenie dla waszych dusz. Bo moje jarzmo jest łatwe do niesienia, a mój ciężar lekki”.

WSZYSTKO JEST DAREM

Wielu ludzi żyje z nie do końca uświadomionym lękiem w sercu: „A jeśli Bóg mi to zabierze?”. To ci, którzy noszą w sobie obraz zazdrosnego Boga, który odbiera nam rzeczy czy osoby, na których nam najbardziej w życiu zależy. Jest to oczywiście fałszywy obraz Boga. Prostuje to sam Jezus, dzieląc się z nami swoim doświadczeniem, które jest źródłem Jego radości: „Mój Ojciec przekazał Mi wszystko!”. To radosny okrzyk Syna obdarowanego przez Ojca. Miłość nie zabiera nigdy. Ona może tylko dawać, ofiarowywać i przyjmować. Może także zapraszać do pozostawienia czegoś, co szkodzi lub przeszkadza w rozwoju. Jest to jednak zaproszenie, a nie przymus. Przeżywając życie jako dar od Boga, staje się ono nawet pośród trudów i zmagania o wiele łatwiejsze i lżejsze.

Jezu, pomóż mi, bym szedł przez życie z Tobą i przeżywał je jako dar od Boga.

Poniedziałek, 10 lipca 2023

Mt 9, 18-26

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Gdy Jezus mówił, przyszedł pewien dostojnik. Pokłonił się Mu i prosił: „Przed chwilą skonała moja córka. Jednak przyjdź i połóż na nią rękę, a ożyje”. Jezus wstał i razem z uczniami poszedł za nim. W drodze podeszła do Niego kobieta, która od dwunastu lat miewała krwotoki, i z tyłu dotknęła frędzli Jego płaszcza. Bo pomyślała sobie: „Jeśli tylko dotknę Jego płaszcza, odzyskam zdrowie”. A Jezus odwrócił się, zobaczył ją i powiedział: „Ufaj, córko! Twoja wiara cię uzdrowiła”. I w tej chwili kobieta odzyskała zdrowie. Gdy Jezus przyszedł do domu dostojnika, zobaczył fletnistów i lamentujący tłum. Nakazał im: „Wydźcie stąd, bo dziewczynka nie umarła, tylko zasnęła”. Lecz oni wyśmiewali się z Niego. Kiedy usunięto tłum z mieszkania, wszedł do środka i wziął ją za rękę. I dziewczynka wstała. Wiadomość o tym rozeszła się po całej okolicy.

BLISKOŚĆ I WIARA

Bliskość Jezusa uzdrawia i przywraca do życia, bo On jest Panem życia, On jest życiem. Jezus pozwala się zbliżyć do siebie i sam się przybliżyć. Ale aby dokonała się przemiana, nie wystarczy sama bliskość Jezusa, potrzebna jest jeszcze żywa wiara człowieka. Tylu ludzi tłoczyło się wokół Niego i dotykało Go, lecz tylko kobieta cierpiąca na krwotok została uzdrowiona ze swej niemocy, gdyż bardziej niż dłonią dotknęła Jezusa sercem przepętnionym ufnością i wiarą. Jezus wskrzesza także córeczkę dostojnika, bo ten wierzy, że Jezus może to uczynić, i z ufnością prosi Go o to. Ja także mogę otrzymywać od Jezusa wszelkie łaski. Jednak oprócz Jego bliskości potrzebna jest też moja ufna wiara.



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

Jezu, Ty jesteś pełnią mojego życia. Pragnę żyć w Twojej bliskości. Proszę, przymóż mi wiary.

Wtorek, 11 lipca 2023 Św. Benedykta, opata, patrona Europy, święto

Mt 19, 27-29

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Piotr powiedział do Jezusa: „Oto my zostawiliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą. Co za to otrzymamy?”. Jezus im odpowiedział: „Zapewniam was: Ponieważ poszliście za Mną, to przy odnowieniu świata, kiedy Syn Człowieczy zasiądzie na chwalebnym tronie, również i wy zasiądziecie na dwunastu tronach i będziecie zarządzali dwunastoma plemionami Izraela. I każdy, kto ze względu na Mnie opuści dom, braci, siostry, ojca, matkę, dzieci lub pole, stokroć więcej otrzyma i będzie miał udział w życiu wiecznym”.

STOKROĆ WIĘCEJ

Pytanie Piotra jest trochę na wyrost... Już samo powołanie przez Jezusa, bycie blisko Niego, życie w Jego obecności jest nieocenionym darem, którego apostoł może jeszcze nie odkrył. Piotr nie myśli ani nie ocenia swojego życia na płaszczyźnie relacji, daru i miłości, lecz na płaszczyźnie materialnej: zasługi i zapłaty. Jezus jednak odpowiada i obiecuje nie tylko swoją obecność, ale też wiele darów oprócz tego, czyli „stokroć więcej” dla tych, którzy potrafią dla Niego pozostawić wszystko już tu, na ziemi – życie wieczne. Przykładem wyboru Chrystusa i nieprzedkładania niczego ponad Jego miłość jest patron Europy, św. Benedykt, którego dziś wspominamy w liturgii.

Panie, daj mi światłe oczy wiary, abym umiał odczytywać „stokroć więcej”, którego udzielasz mi nieustannie.

Środa, 12 lipca 2023 Św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu, biskupa i męczennika, wspomnienie

Mt 10, 1-7

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Jezus przywołał dwunastu uczniów i dał im władzę nad duchami nieczystymi, aby mogli je wyrzucać i uzdrawiać wszystkie choroby oraz dolegliwości. Takie są imiona dwunastu apostołów: pierwszy Szymon, zwany Piotrem, i jego brat Andrzej, Jakub, syn Zebedeusza, i jego brat Jan, Filip i Bartłomiej, Tomasz i celnik Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Tadeusz, Szymon Kananejczyk i Judasz Iskariota, który Go później zdradził. Tych Dwunastu Jezus posłał i nakazał im: „Nie chodźcie do pogan i omijajcie miasta samarytańskie. Idźcie natomiast do zagubionych owiec z narodu izraelskiego. Idźcie i głosźcie: Nadchodzi już królestwo niebieskie”.

ZACZYNAĆ OD NAJBLIŻSZYCH

Jezus przywołuje do siebie swoich uczniów, aby byli z Nim. Bliskość z Jezusem jest fundamentem przekazanej apostołom władzy głoszenia Słowa, uzdrawiania i uwalniania od zła. Najpierw posyła apostołów do najbliższych, czyli do tych, którzy zagubili drogę do Boga w narodzie wybranym. Dopiero po swojej męce, śmierci i zmartwychwstaniu, po udzieleniu apostołom daru Ducha Świętego, rozesłał ich na cały świat z Dobrą Nowiną. My także jesteśmy zaproszeni przez Jezusa do dzielenia się świadectwem wiary. Najpierw wśród swoich najbliższych, domowników, rodziny, sąsiadów. Dopiero w drugiej kolejności mamy iść do tych bardziej oddalonych, zagubionych, poszukujących.

Jezu, najtrudniej jest być Twoim autentycznym świadkiem wśród najbliższych. Udziel mi łaski prostoty wiary i odwagi świadectwa.



Niespokojnie w Ziemi Świętej

Izrael przeprowadził dużą operację wojskową na zachodnim brzegu Jordanu w Dżeninie i znajdującym się tam obozie dla uchodźców. Zlikwidowane zostały trzy laboratoria do produkcji materiałów wybuchowych. Wojsko zabezpieczyło również około trzystu gotowych ładunków, materiały wybuchowe i środki do ich produkcji. W wyniku starć zginęło dziesięć Palestyńczyków.

Stoltenberg dalej u steru NATO

Jens Stoltenberg dalej będzie pełnił funkcję sekretarza generalnego NATO. Jego kadencja została przedłużona do 1 października 2024 roku. Funkcję sekretarza generalnego NATO Jens Stoltenberg pełni od 1 października 2014 roku. Jego kadencja była przedłużana już trzykrotnie.

Holandia zabroni gadzety w szkołach

Używanie telefonów komórkowych, tabletek i smartwatchów będzie od 1 stycznia 2024 roku zakazane w holenderskich szkołach, aby ograniczyć czynniki utrudniające uczniom koncentrację w czasie lekcji.

Zwolnieni z zakazu korzystania z takich urządzeń będą uczniowie z niepełnosprawnościami, lub tacy, którzy muszą się nimi posługiwać z powodu choroby. Gadzety elektroniczne będą jednak dozwolone w czasie zajęć poświęconych technologii.

Raid dla Życia w Irlandii

10 tys. osób przeszło w sobotę przez stolicę Irlandii, by wyrazić sprzeciw wobec zabijania nienarodzonych dzieci i zmuszania do tego personelu medycznego. Na Rajdzie dla Życia obecni byli także lekarze i pielęgniarki, którzy nie zgadzają się na narzucanie środowisku medycznemu wykonywania tzw. aborcji.

Szokująca statystyka egzekucji

Od stycznia do lipca 2023 w Iranie wykonano 354 egzekucje, co oznacza wzrost o 36 proc. W całym 2022 roku Teheran przeprowadził 582 egzekucje. Mimo iż większość straconych osób była skazana za pospolite (nie-motywowane politycznie) przestępstwa, to liczba wykonanych egzekucji rośnie, kiedy w kraju zaczynają się protesty. Według Amnesty International tylko w Chinach, które jednak nie publikują statystyk kary śmierci, wykonuje się więcej egzekucji niż w Iranie.

Nigeria: prześladowania księży

W Nigerii cały czas dochodzi do prześladowań księży. Poprzedni rok był straszny dla duchownych, którzy niemal codziennie padali ofiarą porwań z żądaniem okupu – powiedział włoskiemu dziennikowi Avvenire arcybiskup Abudży, ks. Ignatius A. Kaigama. Od tamtego czasu niewiele się zmieniło i wciąż powszechnie dochodzi do ataków. Duchowny zaznaczył, że „napady są dobrze skoordynowane i zaplanowane – sprawcy wiedzą, kogo i skąd chcą porwać”.

Wśród masowo porywanych kapłanów wielu poniosło śmierć – wkrótce kurie diecezjalne mają zebrać dokładne dane na temat skali tego zjawiska. Kościół katolicki jest szczególnym celem porywaczy, co może sugerować motywację religijną. I rzeczywiście w niektórych wypadkach ataki zostały przeprowadzone przez ekstremistów islamskich, działających m.in. w ramach Boko Haram. Jednak ks. abp Kaigama zaznaczył, że najczęściej chodzi po prostu o zdobycie okupu. Nędzą jest więc glebą dla rozwoju gangów.

W ostatnich latach „korupcja



zaostrzyła ubóstwo i różnice majątkowe, podsycając przemoc w całym kraju” – podkreślił duchowny. Stan na dzisiaj jest taki, że „według szacunków Banku Światowego, ponad 95 mln Nigeryjczyków żyje za około 1,90 dolara dziennie”. A wielu nie jest w stanie znaleźć pracy – i to pcha niektórych do zwerbowania się do bandyckich grup. „Badania nad sposobami i skutkami zabójstw wyraźnie pokazują ciągłe oraz skoordynowane wysiłki mające na celu przejęcie ziemi i pozbawienie ludzi ich praw” – wskazał arcybiskup Abudży.

Wobec rozprzestrzenienia się przemocy, rząd pozostaje bezsilny, co objawia się w bezkarności

bandytów. W tej sytuacji „traci on legitymizację, a anarchia jest na wyciągnięcie ręki”. Obywatele nie ufają w jego zdolności i starają się organizować własne milicje. Także w przypadku wielu kościołów duchowni oraz wierni wzięli sprawy w swoje ręce i zorganizowali specjalne grupy pełniące funkcję ochroniarzy. Przeprowadzają one m.in. ścisłe kontrole bezpieczeństwa przy wejściu do świątyn w niedziele. „Do tej pory tym parafialnym grupom bezpieczeństwa udało się przewidzieć i powstrzymać wiele prób ataków na kościoły” – powiedział ks. abp Kaigama.

Fot. Robert Sobkowicz / Nasz Dziennik

Zamieszki we Francji. Zniszczone szkoły

210 szkół zostało zdemolowanych lub spalonych w czasie zamieszek od początku ich trwania, tj. od wtorku.

Kilkanaście zostało zniszczonych w takim stopniu, że nie będzie mogło przyjąć uczniów od poniedziałku na ostatni tydzień zajęć przed wakacjami – podało ministerstwo edukacji narodowej.

Według szacunków uszkodzone lub całkowicie zniszczone zostały sale dydaktyczne, ale także pokoje nauczycielskie i pomieszczenia administracyjne.

Noc z czwartku na piątek przyniosła szczyt przemocy, ponieważ

celem ataków było 117 szkół na całym terytorium kraju. Poprzedniej nocy 50 jednostek edukacyjnych doznało uszkodzeń w porównaniu z 33 między piątkiem a sobotą i „tylko” 10 w nocy z soboty na niedzielę – podał dziennik „Le Parisien” w poniedziałek.

Kilkanaście placówek edukacyjnych nie nadaje się do przyjęcia uczniów i przedszkolaków. W Hericourt regionie Burgundia-Franche-Comte przedszkole Louise-Michel, które zostało podpalone, będzie zamknięte w poniedziałek i wtorek. Dzieci, których rodzice pracują, będą przyjmowane w sąsiedniej szkole podstawowej.

W La Verriere w regionie paryskim, gdzie sptonęło przedszkole i szkoła podstawowa, 200 uczniów pozostaje bez szkoły, a miasto będzie musiało pracować nad naprawą budynków w okresie letnim.

W innych miejscowościach uczniowie będą umieszczani na czas lekcji w ośrodkach wypoczynkowych.

Ministerstwo odmawia na razie oszacowania kosztów zniszczeń. Zachęca natomiast pracowników edukacji do natychmiastowego składania skarg w przypadku zaatakowania ich przez uczestników zamieszek.

Wrak „Titana” został wydobyty na brzeg

Wrak łodzi podwodnej „Titan”, która zatonała w północnym Atlantyku, został w środę wyciągnięty na powierzchnię.

Straż przybrzeżna Stanów Zjednoczonych przekazała w środę wieczorem, że znaleziono również możliwe szczątki ludzkie, które zostaną teraz zbadane przez specjalistów w Stanach Zjednoczonych.

Statek „Horizon Arctic” dostarczył wrak w St. John's na wyspie Nowa Fundlandia.

„Wciąż pozostaje wiele do zrobienia, aby ustalić czynniki, które doprowadziły do katastrofy „Titana” – powiedział Jason Neubauer z amerykańskiej straży przybrzeżnej. Podkreślił, że badanie jest konieczne, aby podobna tragedia nie wydarzyła się ponownie.

„Titan”, mała komercyjna łódź podwodna firmy „OceanGate”, poszukiwana była od 18 czerwca. Łódź straciła łączność 105 minut po



rozpoczęciu 4-kilometrowej podróży na dno Atlantyku, aby zwiedzić wrak Titanica. Na pokładzie „Titana” było pięć osób: brytyjski miliarder i podróżnik Hamish Harding, dwóch pakistańskich bogaczy – Shahzada Dawood i jego syn Suleman, francuski nurek Paul-Henry Nargeolet i Stockton Rush, współzałożyciel firmy „OceanGate”.

Wrak został znaleziony w odległości ok. 500 metrów od dziobu Titanica.

Wszystko wskazuje na to, że kadłub łodzi nie wytrzymał ogromnego ciśnienia wody i doszło do implozji. Titanic, który zatonął w 1912 roku, leży na głębokości 3800 metrów.

Fot. stop-klatka / Twitter

Na podstawie materiałów PAP



Dbają o groby na Wołyniu

Tuż przed osiemdziesiątą rocznicą ludobójstwa na Wołyniu polscy wolontariusze wyjeżdżają na Ukrainę porządkować groby Polaków pomordowanych przez ukraińskich nacjonalistów. Wciąż nie odnaleziono ciał tysięcy ofiar. Poszukiwania przez lata blokowały władze w Kijowie.

Zakaz sprzedaży alkoholu w Krakowie

Od lipca w Krakowie obowiązuje nocna prohibicja. Sprzedaż alkoholu jest zakazana od północy do godziny 5.30. Zakaz dotyczy sklepów na terenie całego miasta. Punkty gastronomiczne nie są nim objęte. Wprowadzenie nocnej prohibicji argumentowano skargami mieszkańców, których spokój jest zakłócany przez pijanych klientów sklepów, w tym turystów, zwłaszcza w centrum Krakowa.

Wsparcie dla sołtysów

Ruszyła możliwość składania wniosków o świadczenie wynikające z tytułu pełnienia funkcji sołtysa. O dodatek w wysokości 300 zł mogą ubiegać się osoby, które spełnią konkretne warunki: pełniły funkcję sołtysa na podstawie Ustawy o samorządzie gminnym z 1990 roku przez co najmniej dwie kadencje, nie mniej niż 8 lat, uzyskały wiek emerytalny oraz nie były skazane prawomocnym wyrokiem za przestępstwa pełnione w związku z pełnieniem funkcji sołtysa. W tym za przestępstwo skarbowe.

Wzmocnienie granic

Polska wzmacnia siły na granicy z Białorusią. Minister spraw wewnętrznych i administracji odjął decyzję o wysłaniu pół tysiąca policjantów do jej ochrony.

„Bezpieczny kredyt” już dostępny

Osoby do 45. roku życia mogą starać się o „bezpieczny kredyt” na zakup np. pierwszego mieszkania z pomocą państwa. Oferują go już cztery banki: PKO BP, Pekao SA, Alior Banku i Velo Banku, a kolejne finalizują zawarcie umowy w tej sprawie.

Rośnie liczba wolontariuszy

Coraz więcej osób chce pomagać najbardziej potrzebującym. W ostatnich latach w pracę na rzecz pomocy innym zaangażowało się aż 28 procent Polaków. Jeszcze niecałe 4 lata temu wiele organizacji dostrzegало problem braku osób gotowych do bezinteresownego zaangażowania. Sytuacja zmienia się dopiero od niedawna. Przełomem był rok 2022, w którym liczba wolontariuszy zaczęła powoli wzrastać.

NOWINKI PSYCHOLOGICZNE

Wspólne wakacje bez klótni

Wyjazd na urlop z partnerem, przyjaciółmi, rodziną z dziećmi – choć często wyczekany, może okazać się pasmem wyzwań, zamiast upragnionym odpoczynkiem. Wcale nie musi tak być, o ile weźmiemy pod uwagę kilka spraw i choć odrobinę przygotowujemy się do wakacji. Ważna jest komunikacja i ustalenie na samym początku kilku rzeczy. Jest wtedy duża szansa, że z urlopu wrócimy w dobrych nastrojach.

- Podstawą udanego wspólnego urlopu jest otwarta i szczerza komunikacja. Zanim rozpoczniemy planowanie, porozmawiajmy o swoich oczekiwaniach, zainteresowaniach i preferencjach. Wspólnie ustalmy, co dla oznacza idealny urlop i jakie są nasze priorytety. Niezależnie od tego, czy preferujemy wakacje pełne przygód, czy też spokojny relaks na plaży, ważne jest, aby znaleźć wspólny mianownik i znaleźć kompromis, który zadowolili wszystkich. – Dopóki występuje równość, relacje ludzkie są w rozkwicie. Jeżeli ktoś od początku okazuje nadrzędność, w dłuższym okresie taka relacja stanie się toksyczna – uważają psychologowie.
- Wiele napięć w trakcie urlopu wynika z nieporozumień dotyczących budżetu. Przed planowaniem ustalmy wspólnie, ile możemy i chcemy wydać na wakacjach. Dla niektórych priorytetem może być oszczędność, podczas gdy inni mogą preferować luksusowe doświadczenia. Ważne jest, aby znaleźć równowagę i planować wydatki, które będą odpowiadały naszym możliwościom finansowym i oczekiwaniom.
- Podczas wspólnego urlopu ważne jest, aby znaleźć równowagę między spędzaniem czasu razem a przestrzenią i czasem na indywidualny odpoczynek. Każdy ma swoje potrzeby i preferencje, dlatego warto zorganizować się tak, aby każdy mógł czerpać radość z wakacji na swój sposób. Rozumiemy, że każdy ma swoje życie i dajemy sobie i innym odrębną przestrzeń.
- Wspólne planowanie urlopu może być ekscytujące i satysfakcjonujące. Z osobami, z którymi wyjeżdżamy razem przeglądajmy przewodniki turystyczne, oferty wakacyjne i wspólnie zdecydujmy, co chcielibyśmy zobaczyć i przeżyć. Dzięki temu wszyscy będą czuli się zaangażowani i odpowiedzialni za udane wakacje. Pamiętajmy, że elastyczność jest kluczowa – nie wszystko musi być zaplanowane w najdrobniejszych szczegółach. Pozostawmy miejsce na spontaniczność i możliwość odkrywania nowych miejsc i atrakcji.

CZYTAM, BO LUBIĘ

Agatha Christie „Noc w bibliotece”

Nie ma nic lepszego na leniwe, wakacyjne dni niż dobry klasyk. Miłośnicy damy kryminałów na pewno z radością przypomną sobie twórczość owianej legendą autorki, a ci, którzy jej jeszcze nie odkryli powinni to zrobić. Mamy tu poczucie humoru i naturę ludzką podaną „na talerzu” ze wszystkimi blaskami i cieniami. Niezmiennie dziwi mnie to, że trup u Christie jest jak eksponat. Służy do zawiązania akcji i jej spektakularnego finiszu. Metody operacyjne głównej bohaterki cyklu również niepowtarzalne. W bibliotece pułkownika Bantry'ego znaleziono zwłoki młodej kobiety. Jej tożsamość pozostaje zagadką, a podejrzenia mieszkańców St. Mary Mead padają na pana domu. Czyżby szanowany arystokrata miał jakieś mroczne tajemnice? Może chciał się pozbyć niewygodnej kochanki, gdyż ofiarą jest atrakcyjna tancerka z ekskluzywnego hotelu. Żona pułkownika, oburzona tymi podejrzeniami, wzywa pannę Marple – starą znajomą o nieprzeciętnych zdolnościach śledczych. Książka jest ciekawa, nie pozbawiona humoru, czyta się bardzo lekko. W jakimś momencie może się wydawać, że na pewno zgadniemy kto popełnił zbrodnię, no i można się pomylić! Autorka trzyma czytelnika w napięciu prawie do ostatniej strony. Nawet jeśli ktoś nie jest miłośnikiem kryminałów, spokojnie może sięgnąć po „Noc w bibliotece”, naprawdę warto!

DOBRE RADY NIE OD PARADY

Pierwsze wakacje za granicą

Pierwsze wakacje za granicą są naprawdę ekscytujące, ale także i bardzo stresujące, o czym wie każdy, kto już raz to przeżył. Stres jest nieodzownym elementem przygotowań do wakacji, a jest on szczególnie wysoki, gdy robimy coś po raz pierwszy. Zapominanie o ważnych rzeczach jest na porządku dziennym. Co więc zrobić, aby go zmniejszyć? Przygotować się! O tym, aby sporządzić listę rzeczy do zrobienia, spakowania i zabrania ze sobą na wakacje, nie trzeba nikogo namawiać. I choć wydaje się to śmieszne, sporządzenie takiej listy i cykliczne odhaczanie z niej rzeczy, nie tylko zmniejszy nasz stres, ale sprawi, że będziemy dużo bardziej zrelaksowani, wypoczęci i szczęśliwsi podczas wakacji. Także łap kartkę, długopis lub ołówek, i zacznij pisać. Co powinno znaleźć się na takiej liście? Między innymi:

- Rzeczy do zabrania.
- Przygotowanie dokumentów.
- Przygotowanie biletów.
- Opłacenie rachunków przed wyjazdem.
- Znalezienie opieki dla swojego psa lub kota.
- Zabranie ze sobą gotówki (awaryjnie).
- Zakręcenie wody, wyłączenie urządzeń z kontaktu.
- Pozbycie się żywności z lodówki, która mogłaby ulec zepsuciu.
- Wyrobienie karty ubezpieczenia zdrowotnego (działa na terenie Unii Europejskiej).

KRZYŻÓWKA z nagrodą 1216

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 12 lipca 2023 r. na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinkinès 50, p. 501

został wynaleziony przez Gutenberga	szosa	imię jednego z braci Golec	gondola pod balonem	wylansowali przebój "Autobiografia"	1/1000 kilograma	naczynie na rosół
niemowlę		ciało niebieskie		cenny wytwór matła	posada	9
		bałagan	7	rodzaj szlabanu		4
nieuczciwa transakcja				wykonanie partii muzycznej lub tanecznej przez jedną osobę	wschodnia sztuka walki	but na lato
domena Wojciecha Karolaka	Michał... zagrał Skrzetuskiego	bierwiono			śpiewający ptak okupowany teren	
popielata papuga		narzuta na łóżko		kruszył mury		12
				zespół rozrywkowy		
brązowy dla trzeciego	Odysa do Itaki		10	obszar uprawny		talizman
				skupienie, koncentracja		
do niej wrzucane są głosy wyborców	możny i wpływy	można ją odgrywać lub uprawiać		nieodpowiednie zachowanie	mieszнина odgłosów	szósty okres paleozoiku
					na grubego zwierza	6
material budowlany i drogowy	owad cienki w talii			objaw choroby tarczycy		
przesieka leśna		rytownik				
			2	równomierne następstwo		13

Litery z ponumerowanych pól utworzą tytuł wiersza W. Szymborskiej.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13

Rozwiązanie krzyżówki nr 1215. Hasło: Piłkarski poker. Nagrodę wylosowała Teresa Dzierżyńska z Wilna. Nagroda jest do odebrania w Domu Prasy (Laisvés pr. 60) w ciągu 30 dni kalendarzowych.

ZE SŁOWEM ZA PAN BRAT

W ostatnim numerze zastanawialiśmy się skąd się wzięły wakacje, dziś na warsztat bierzemy słowo. Słowo wakacje wywodzi się z języka łacińskiego, od rzeczownika vacatio, znaczącego „uwolnienie, oswobodzenie”, który z kolei pochodzi od czasownika vacare – „być próżnym, wolnym, niezajętym”. Jeszcze niedawno, np. w Słowniku języka polskiego PWN z 1981 r., wakacje znaczyły „okres wolny od zajęć szkolnych; ferie” i zgodnie z tą definicją dotyczyły one uczniów, ewentualnie studentów, którzy w czasie lata nie muszą chodzić do szkoły, na uczelnię i odrabiać zadań domowych. Natomiast w najnowszym Słowniku języka polskiego PWN już słowo wakacje ma znaczenie szersze, bo dotyczy nie tylko uczniów, ale i osób pracujących; czytamy tam, że wakacje to „okres wolny od zajęć szkolnych” i „okres wolny od pracy i obowiązków”. A zatem, zgodnie z tą definicją, pracujący dorośli też mają prawo czekać na wakacje, planować wakacje i cieszyć się z wakacji. W tej nowej definicji nie mówi się już o feriach, bo współcześnie ferie kojarzą się z krótką zimową przerwą w nauce, zaś wakacje trwają znacznie dłużej i najczęściej przypadają w lecie. Synonimy wakacji to: ferie, odprężenie, laba, luz, urlop, relaks, wczasy, wakacyjna przygoda, brak zajęć, czas wolny, odpoczywanie, wytchnienie, wolna chwila, odpoczynek, przerwa w nauce, spoczynek, rekreacja, wypoczynek, letnisko.



Stronę przygotowała Monika Urbanowicz

Słowa autora do książki: „Polskie Uniwersytety na Litwie...”

Niniejsza publikacja przedstawia opis tworzenia i rozwój polskich organizacji trzeciego wieku w kraju na przełomie XX i XXI wieku. W słowie wstępnym publikacji Czytelnik dowie się, że idea tworzenia sieci placówek edukacyjnych i integrujących osoby starsze została zapoczątkowana w latach 70. XX wieku przez Pierra Vellas, profesora prawa międzynarodowego, twórcy pierwszego na świecie uniwersytetu trzeciego wieku przy Uniwersytecie w Tuluzie. To wydarzenie stanowiło początek dynamicznego rozwoju ruchu UTW na terenie Europy i poza nią. Pierwszy uniwersytet trzeciego wieku w Polsce powstał w Warszawie już w 1975 r. – jego założycielką była wielka propagatorka idei uniwersytetów trzeciego wieku, prof. dr med. Halina Szwarz. W początkowym okresie UTW funkcjonowały głównie na Zachodzie w strukturach uczelni wyższych w dużych miastach będących ośrodkami akademickimi, zaś później liczba ich zaczęła gwałtownie wzrastać. Złożyły się na to wiele czynników m.in. systematyczny wzrost liczby emerytów, stanowiących naturalną grupę uczestników uniwersytetów trzeciego wieku, wsparcie ze strony państwa oraz korzystanie z bezpłatnego wsparcia szkoleniowo-doradczego, zarówno w zakresie zakładania, jak i prowadzenia działalności UTW.

Pierwsza placówka edukacyj-

na osób starszych, Uniwersytet Trzeciego Wiek w Wilnie, została założona na początku lat 90. XX wieku. Aktywiści starszego pokolenia z



Wilna z entuzjazmem podchwycili pomysł profesor Haliny Szwarz, w Polsce tego rodzaju instytucji w tym czasie było już ponad trzydzieści. Gdy profesor Halina Szwarz, która podczas II wojny światowej działała w wywiadzie AK, na początku lat 90. gościła w Wilnie, zaproponowała wileńskiemu doc., dr nauk medycznych, epidemiologowi Ryszardowi Kuźmo, aby założył placówkę trzeciego wieku w Wilnie. W utworzeniu placówki edukacyjnej w Wilnie pomagała jej koleżanka dr inż. Zofia Iwanicka – dyrektor Mokotowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wiek w Warszawie, która także pomogła utworzyć UTW we Lwowie. I sta-

ło się, w 1994 roku Ryszard Kuźmo razem z Polakiem Medardem Czobotem, wileńskim lekarzem, posłem na Sejm, sygnatariuszem Aktu Niepodległości Litwy z 11 marca 1991 roku, dokonał założenia Uniwersytetu Trzeciego wieku w Wilnie. Kierownikiem został Ryszard Kuźmo, a zastępcą Medard Czobot. Po niespełna roku działalności uniwersytetu Medard Czobot oddzielił się i założył przy Instytucie Eksperymentalnej Medycyny swój Uniwersytet Trzeciego Wiek, który łączył starsze osoby różnej narodowości, w tym Polaków i Litwinów. Medard Czobot był rektorem tej pierwszej edukacyjnej placówki trzeciego wieku na Litwie aż do śmierci w 2009 roku, instytucja nadal pracuje w Wilnie i nosi jego imię.

Natomiast pierwsze stowarzyszenie, jako polska placówka edukacyjna starszych osób, Polski Uniwersytet Trzeciego Wiek w Wilnie powstał w końcu 1994 roku, założony przez Ryszarda Kuźmo i jego żonę śp. Stefanię. Początkowo Uniwersytet nie miał swojej stałej siedziby. Zajęcia (wykłady) odbywały się w pomieszczeniach osób prywatnych, w siedzibie Miejskiego Oddziału ZPL przy ulicy Zawalnej (Pilimo), albo w szkole na Lipówce, gdzie pani Stefania pracowała jako nauczycielka i w tym czasie miała swoje muzeum krajoznawcze. Organizowano nawet spotkania i wykłady

na tonie przyrody lub w mieszkaniu niektórych słuchaczy.

Następne polskie placówki edukacyjne osób w podeszłym wieku powstawały nie tylko w Wilnie, lecz również w innych, często oddalonych, miejscowościach Litwy m.in. Polski Uniwersytet Trzeciego Wiek w Solecznikach, założycielem został Antoni Edward Jankowski - filia w Solecznikach, Jaszunach i Ejszyskach; Akademia Trzeciego Wiek w Wilnie założona przez propagatora tego ruchu śp. Jerzego Grygorowicza; Uniwersytet Trzeciego Wiek w Niemenczynie „Optymiści”, prezes Józefa Gulbicka; Uniwersytet Trzeciego Wiek w Nowych Święcianach - polska filia litewskiego UTW, rektor Danuta Giedrienė; Klub Seniora w Rudominie; Uniwersytet Trzeciego Wiek przy Stowarzyszeniu Polaków Kiejdan w Kiejdanach - filia w Kownie i w Poniewieżu, prezisi Irena Duchowska, Franciszka Abramowicz i Regina Czyrycka; Uniwersytet Trzeciego Wiek w Kłajpedzie, prezisi Irena Songin (założycielem był śp. Czesław Żotkiewicz). W wielu miejscowościach Litwy działają nieformalne polskie organizacje seniorów i są blisko programowo z UTW i ATW. Z wileńską ATW współpracuje Polski Klub Nauczyciela Seniora w Wilnie, prezes Zofia Kuncewicz.

Na rozwój polskich placówek edukacyjnych trzeciego wieku w kraju, duże znaczenie ma rozwój medycy-

ny, poprawa warunków życia, które w znacznym stopniu przedłużają długość życia seniorów, stąd seniorzy nie tylko na dłużej pozostają na rynku pracy, ale też potrzebują aktywnego trybu życia. Jednym z pól aktywności ludzi starszych są Uniwersytety Trzeciego Wiek. Stały się one obecnie jak najbardziej popularne w środowisku polskim na Litwie. Co więcej, kontakty z placówkami w Polsce uatrakcyjniają i rozszerzają ich działalność. Przykładem rozwoju i udoskonalenia są stałe rok do roku Europejskie Spotkania Integrycyjne UTW w Olsztynie, na które przybywają przedstawiciele polskich uniwersytetów trzeciego wieku z Macierzy, Litwy, Łotwy, Ukrainy i Białorusi oraz innych krajów europejskich, aby dokształcać i stale się rozwijać.

Zwracając się do Czytelników, szczególnie do Tych w podeszłym wieku, którzy po zapoznaniu się z przedstawioną publikacją, znajdują w niej na pewno wiele dla siebie korzystnych pozycji dotyczących rozwoju i działalności organizacji trzeciego wieku, kierunków działania i zadań, mam nadzieję, że osoby starsze będą aktywniej wstępować do już istniejących tego typu organizacji i zostaną w nich aktywnymi członkami, ci z kolei uaktywnią pracę oraz dokonają w odpowiednim czasie zmian pokoleniowych, w organizacjach PUTW stołecznego miasta Wilno i poza jego granicami.

Roman Lachowicz

Echa nocy świętojańskiej w Poszkach

Wieczorem 23 czerwca tradycyjnie na plaży w Poszkach odbyła się zabawa świętojańska, w której wzięli udział mieszkańcy gminy Poszki i okolicznych wiosek oraz goście. Scena udekorowana liśćmi dębu i letnimi kwiatami, program koncertowy, dobry nastrój, radośni uczestnicy święta – czego więcej trzeba, aby wspólnie i wesoło świętować najkrótszą noc w roku.

Na święto przybyła i zebranych przywitała Regina Sokołowicz, kierowniczka Wydziału Pomocy Społecznej i Ochrony Zdrowia Samorządu Rejonu Solecznickiego. W imieniu mera rejonu solecznickiego Zdzisława Palewicza złożyła

życzenia solenizantom – Janom i Janinom. Podkreśliła, że impreza ta to piękna tradycja, a jednocześnie okazja do spotkania i wspólnej zabawy.

Gospodarz święta – Renata Fedotowa, starosta gminy Poszki – też złożyła życzenia solenizantom, wręczając każdemu dębowe wieńce i upominki, życząc mocnego zdrowia, niesłabnącej energii i wszelkiej pomyślności. Wszystkim uczestnikom imprezy życzyła miło spędzić czas, dobrego nastroju i odnaleźć tajemniczy kwiat paproci.

Tego wieczoru na scenie w Poszkach wystąpiła „Kapela Świętojańska” z Sużan (kierowniczka Emilia Zdanowicz-Pećkieni), która swoją żywiołową muzyką i wesoły-

mi piosenkami porwała publiczność do wspólnej zabawy. Dla zebranych wystąpiła też kapela „Bičiuliai” (kierownik Gintautas Paukštis). Po koncercie rozpoczęła się dyskoteka, prowadzona przez „JuDuo”, która trwała do białego rana.

Podczas zabawy nie mogło zabraknąć zwyczajów świętojańskich, m.in. puszczenia wianków na pobliskim stawie i zapalenia ogniska.

Za wsparcie finansowe święta organizatorzy dziękują Samorządowi Rejonu Solecznickiego oraz Centrum Kultury w Solecznikach. Organizatorzy święta: Starostwo w Poszkach, Dyrekcja Regionalnego Parku Historycznego w Dziewieniszkach, Centrum Wspólnoty w Poszkach, mieszkańcy.



Zginął premier i Wódz Naczelny Władysław Sikorski

Dokończenie ze s. 1

Katastrofa czy zamach?

Według oficjalnej wersji wydarzeń przyczyną katastrofy było zablokowanie sterów, a kluczowym dowodem miały być zeznania ocalałego pilota. Co ciekawe, to co mówił Eduard Prchal nie wytrzymuje konfrontacji z innymi relacjami, a przede wszystkim z ustaleniami ekspertów zajmujących się katastrofą.

Profesor Jerzy Martyniuk z Politechniki Warszawskiej przeprowadził komputerową symulację lotu, która wykluczyła wersję przedstawioną przez Brytyjczyków. Według naukowca samolot wodował, a stery były sprawne.

Tadeusz A. Kisielewski uważa, że na pokład samolotu dostał się przyszyły zabójca (lub zabójcy), który po dokonaniu morderstwa opuścił pokład. Dowodem na to ma być między innymi otwarty luk, z którego wypadła poczta i znalezione na pasie startowym zwłoki Jana Graliewskiego, kuriera Komendy Głównej AK. Według badacza czeskiemu pilotowi zagroźono, że zginie jego naręczona i stąd jego milczenie w tej sprawie. Maszynę miał pilotować podpułkownik Johnson.

Teorię potwierdzającą zamach pośrednio potwierdzają wcześniejsze wydarzenia. Okazuje się, że już wcześniej mogło dochodzić do

prób zabicia polskiego premiera. W 1942 roku dwukrotnie, w marcu i listopadzie, samoloty, którymi podróżował Władysław Sikorski ulegały awariom. Inne znaczące wydarzenie miało miejsce na sześć tygodni przed feralną katastrofą. Otóż w czasie, kiedy premier przebywał w pierwszej wizytą na Bliskim Wschodzie, jeden z urzędników rządu londyńskiego otrzymał telefoniczną informację, że gen. Władysław Sikorski zginął w katastrofie samolotu nad Gibraltarem. Można się zastanawiać, czy był to tylko głupi żart.

Zwłoki gen. Władysława Sikorskiego zostały przewiezione do Wielkiej Brytanii i w pośpiechu

pochowane na cmentarzu lotników polskich w Newark. Oficjalnie nigdy nie przeprowadzono sekcji zwłok, a zdjęcia, które zostały zrobione tuż po katastrofie zniknęły.

Po 50 latach od śmierci generała jego zwłoki staraniem polskich władz zostały sprowadzone do Polski. Również wtedy nie wykonano żadnych specjalistycznych badań. Szczątki gen. Sikorskiego - premiera rządu RP i Wodza Naczelnego Polskich Sił Zbrojnych - złożono 17 września 1993 w Katedrze na Wawelu.

W listopadzie 2008 roku wyjęto je z trumny i szczegółowo przebadano, po czym ponownie złożono

w krypcie katedry. Ustalono, że generał zginął w wyniku obrażeń wielu narządów, typowych dla ofiar katastrof komunikacyjnych. Śledczy nie byli w stanie wykluczyć, że mogło dojść do sabotażu maszyny. Odrębną kwestią pozostaje pytanie o to, kto dokonał ewentualnego zamachu na polskiego premiera. Przedstawiane przez badaczy hipotezy mówią o Brytyjczykach, Rosjanach, Niemcach, Polakach, a nawet współdziałaniu Niemców i Polaków w tej sprawie.

Jeśli nic się nie zmieni, to dokumenty dotyczące śmierci polskiego premiera, poznamy dopiero w 2033 roku.

Napodstawie **polskieradio.pl**

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI RADY, MERA I ADMINISTRACJI SAMORZĄDU REJONU WILEŃSKIEGO ZA ROK 2022 (IV)

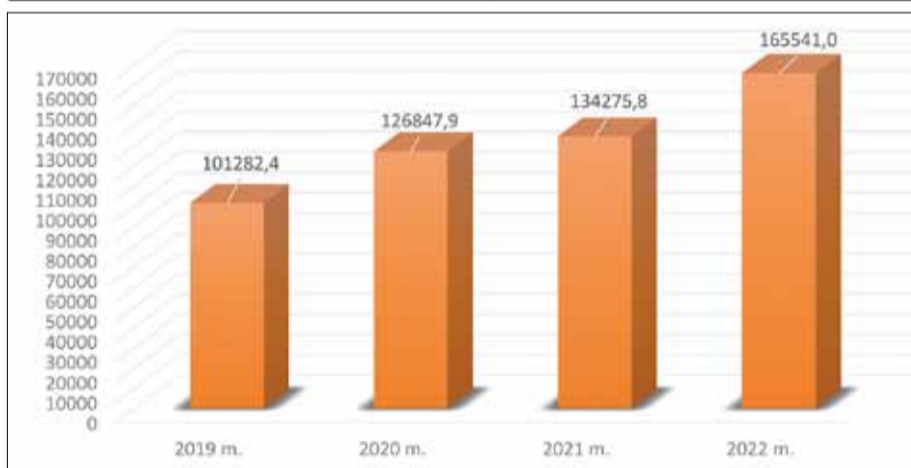
6.1. Stały wzrost budżet

Na 2022 rok Rada Samorządu Rejonu Wileńskiego zatwierdziła budżet w wysokości 134 743,4 tys. euro. Dotacje od innych podmiotów sektora władzy wyniosły 44 261,4 tys. euro, w tym: na wykonanie funkcji państwowych (oddelegowanych samorządom) wyniosły 7 497,7 tys. euro, na finansowanie potrzeb edukacyjnych – 34 106,4 tys. euro, środki dla szkół (klas lub grup) przyznawane dla uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych – 23, 7 tys. euro, środki na finansowanie świadczonych w sposób skoordynowany usług dla dzieci i przedstawicieli dziecka – 31, 2 tys. euro, środki unijne wyniosły 419,2 tys. euro, inne dotacje – 2 183,2 tys. euro. Prognozowane dochody wyniosły 85 143,0 tys. euro, opłaty lokalne – 2 800,0 tys. euro, dochody z tytułu specjalnego programu ochrony środowiska – 170,0 tys. euro, dochody placówek budżetowych – 1 659,0 tys. euro, dochody z realizacji mienia materialnego – 210,0 tys. euro. Na początku 2022 roku saldo środków budżetowych wyniosło 10 072,5 tys. euro. Przeznaczone było na pokrycie deficytu budżetowego. W ciągu roku plan budżetowy został zwiększony o 20 024,4 tys. euro z powodu następujących przyznanych dochodów: podatku dochodowego od osób fizycznych – 4 439,2 tys. euro, specjalnej docelowej dotacji dla samorządów – 6 555,9 tys. euro, innych dotacji – 3 256,3 tys. euro, dotacji dla samorządów z Unii Europejskiej, innych środków z tytułu wsparcia finansowego i ogólnego finansowania – 3 705,8 tys. euro, kredytów w wysokości 458,3 tys. euro na projekty inwestycyjne. Uwzględniając wpływy z dochodów zwiększono plan dochodów z tytułu opłaty lokalnej – 670,0 tys. euro, z tytułu realizacji ziemi – 58,3 tys. euro, innych dochodów – 241,6 tys. euro, dochodów placówek budżetowych na finansowanie programów – 639,0 tys. euro. Największą część dochodów stanowią dochody z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych – aż 91 162,2 tys. euro. Stanowi to ponad połowę wszystkich dochodów – 55,1 procent. Porównanie dochodów budżetu samorządu w latach 2019-2022 wykazało, że stale rosną.

W 2019 roku podpisaliśmy z bankiem komercyjnym umowę na linię kredytową w wysokości 2 200,0 tys. euro (do 2022 r. zwróciliśmy 2 134,1 tys. euro). W 2021 roku podpisaliśmy z bankiem umowy kredytowe o wartości 500,0 tys. euro i 458,3 tys. euro. W 2022 r. z pożyczonych środków wykorzystaliśmy 895,2 tys. euro.

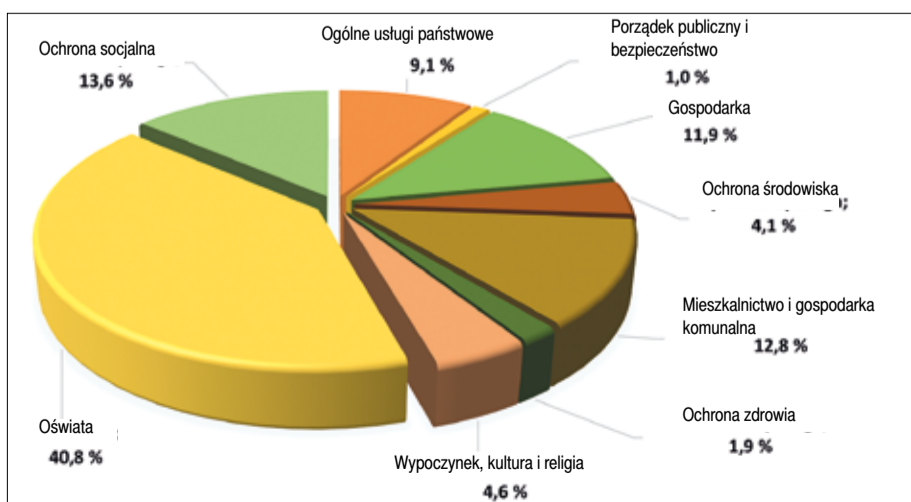
Wpływy do budżetu Samorządu Rejonu Wileńskiego w latach 2019-2021 (tys. euro)

Nazwa dochodów	2019 r.	2020 r.	2021 r.	2022 r.
Podatek dochodowy od osób fizycznych	50629,8	59166,7	72491,9	91162,2
Podatki od nieruchomości	4313,4	4352,5	4849,6	5485,2
Podatki od towarów i usług	3321,3	3636,9	87,5	231,9
Dotacje	40221,7	57160,6	50566,4	56159,4
Inne dochody	2606,4	2321,9	5877,5	12311,8
Dochody z tytułu realizacji długoterminowego mienia materialnego	189,8	209,3	402,9	190,5
Ogółem dochodów: w tym na samodzielne funkcje	101282,4 61060,7	126847,9 69687,3	134275,8 83709,4	165541,0 109381,6
Środki pożyczone	280,0	1 159,2	942,5	895,2
Saldo	5998,2	6189,1	4181,9	10072,5



Rysunek 1. Dochody budżetu Samorządu Rejonu Wileńskiego (tys. euro)

Zatwierdzony plan wydatków na rok 2022 wyniósł 145 124,2 tys. euro. W 2022 roku realizacja wydatków wyniosła 160 884,9 tys. euro, czyli 97,4 proc. (uściślony plan asygnowań wyniósł 165 148,6 tys. euro).



Rysunek 2. Asygnowania budżetu samorządu według funkcji państwowych (proc.)

W 2022 roku wydatki Samorządu Rejonu Wileńskiego na oświatę wyniosły 65 580,4 tys. euro. Największą część asygnowań budżetu wykorzystano na oświatę – 40,8 proc. Na ochronę społeczną wykorzystano 13,6 proc., na mieszkalnictwo i gospodarkę komunalną – 12,8 proc., na gospodarkę – 11,9 proc., na ogólne usługi państwowe – 9,1 proc., na wypoczynek, kulturę i religię – 4,6 proc., na ochronę środowiska – 4,1 proc., na ochronę zdrowia – 1,9 proc., na porządek publiczny i bezpieczeństwo – 1,0 proc. (patrz. Rysunek 2).

6.2. Poprawiamy dostępność jakościowej oświaty



Taryfy opłat za uczęszczanie do szkół muzycznych i szkół sztuk pięknych należą do najniższych na Litwie. W rejonie wileńskim za edukację dzieci w szkołach muzycznych i szkołach sztuki rodzice płacą zaledwie 7,24 euro miesięcznie, natomiast uczęszczanie do Szkoły Sportowej Samorządu Rejonu Wileńskiego jest w ogóle bezpłatne. W rejonie wileńskim podatki nadal należą do najniższych w kraju.

Ulgę za żywienie dzieci. Samorząd rejonu wileńskiego dla wszystkich rodziców niezależnie od ich sytuacji społecznej rekompensuje 30 proc. opłaty za żywienie dzieci w przedszkolach i klasach zerówkowych.

Samorząd stosuje również dodatkowe ulgi (od 50 do 100 proc.) dla rodziców w zależności od ich sytuacji materialnej oraz innych przyczyn.

Żywienie uczniów w szkolnych stołówkach jest tańsze. Po przyjęciu w 2017 roku przez Samorząd Rejonu Wileńskiego decyzji o powołaniu w szkolnych stołówkach dodatkowych etatów pracowników i zaprzestaniu wynajmowania wszystkich szkolnych stołówek prywatnym firmom żywieniowym i przejściu ich na własność szkół samorządowych ciepłe i zdrowe obiady w szkolnych stołówkach staniały o 50 procent.



Rysunek 1. Liczba nieodpłatnie żywionych uczniów w latach 2019-2022

Finansowanie oświaty. Oświata jest dla samorządu dziedziną priorytetową, dlatego na jej finansowanie przeznaczamy prawie połowę całego budżetu. Dodatkowo placówki oświatowe otrzymują finansowanie z innych źródeł. W 2022 roku placówkom oświatowym przyznano 61 mln 284,9 tys. euro (2021 r. – 51 mln 679,7 tys.), 2020 r. – 48 mln 11,7 tys. euro, 2019 r. – 41 mln 559,9 tys. euro).

Pod względem ilości przyznawanych środków na edukację zajmujemy I miejsce wśród samorządów rejonowych i VI miejsce na Litwie (po największych miastach kraju).

Ambitny cel – „szkoła bliżej ucznia” – realizujemy poprzez szeroką sieć placówek oświatowych. Na terytorium rejonu wileńskiego działają:

- 34 szkoły ogólnokształcące (24 gimnazja, 7 szkół podstawowych, 3 szkoły-przedszkola);
- 18 placówek edukacji nieformalnej (14 placówek przedszkolnych (4 przedszkola, 10 żłobków-przedszkoli), 4 szkoły uzupełniające nieformalną i formalną edukację dzieci (2 szkoły sztuk pięknych, 1 szkoła muzyczna, 1 szkoła sportowa).

Ogółem działają 52 samorządowe placówki oświatowe, z których 14 placówek posiada 20 filii oraz Służba Pedagogiczno-Psychologiczna Samorządu Rejonu Wileńskiego.

Zachowaliśmy sieć placówek oświatowych. W celu zachowania sieci placówek oświa-

towych i zapewnienia racjonalnego wykorzystywania środków przeznaczonych na kształcenie reorganizujemy małe placówki oświatowe poprzez ich połączenie lub dokonujemy reorganizacji ich wewnętrznej struktury. Od 1 września 2022 r. drogą połączenia zreorganizowano 5 samorządowych placówek oświatowych:

1. Szkoła Podstawowa w Dukstach połączona została z Gimnazjum w Awżeniach i funkcjonuje odtąd jako Oddział Nauczania Podstawowego w Dukstach Gimnazjum w Awżeniach;
2. Żłobek-Przedszkole w Ławaryszkach połączony został z Gimnazjum im. Stefana Batorego w Ławaryszkach;
3. Szkoła-Centrum Wielofunkcyjne w Mościskach wespół z Oddziałem Nauczania Przedszkolnego w Mościskach zostały połączone z Gimnazjum im. Stefana Batorego w Ławaryszkach i funkcjonuje odtąd jako Szkoła-Centrum Wielofunkcyjne w Mościskach Gimnazjum im. Stefana Batorego w Ławaryszkach;
4. Szkoła Podstawowa w Sużanach wespół z oddziałem nauczania przedszkolnego została połączona z Gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie i funkcjonuje odtąd jako Oddział Nauczania Podstawowego w Sużanach Gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie;
5. Przedszkole w Bujwidziskach połączono ze Szkołą Początkową w Bujwidziskach. Oprócz tego dokonano reorganizacji struktury wewnętrznej Szkoły Początkowej w Bujwidziskach poprzez zmianę jej typu ze szkoły początkowej na szkołę-przedszkole i nadając jej nazwę Szkoła-Przedszkole w Bujwidziskach. Dokonano reorganizacji struktury wewnętrznej Szkoły Podstawowej im. Mariana Zdziechowskiego w Suderwie poprzez powołanie w Oddziale Nauczania Początkowego w Rostynianach tej szkoły specjalnych grup edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej.

W samorządowych placówkach oświatowych według programów edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej naukę pobierało 2 779 uczniów.

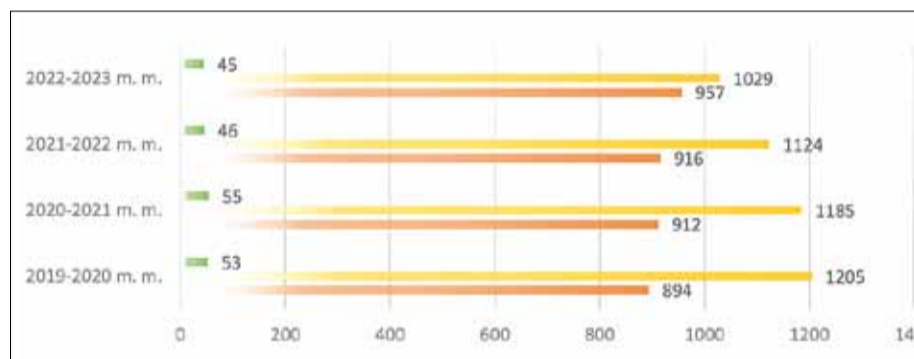
Język nauczania	Program nauczania		2019–2020 r. szkolny		2020–2021 r. szkolny		2021–2022 r. szkolny		2022–2023 r. szkolny	
	NP	NW	NP	NW	NP	NW	NP	NW	NP	NW
Litewski	894	337	912	315	916	308	957	326		
Polski	1205	329	1185	344	1124	348	1029	390		
Rosyjski	53	40	55	30	46	39	45	32		
	2152	706	2 152	689	2086	695	2031	748		

Tabela 1. Liczba dzieci, pobierających naukę według programów nauczania przedszkolnego i wczesnoszkolnego

NP – nauczanie przedszkolne
NW – nauczanie wczesnoszkolne

Liczba dzieci pobierających naukę według programu nauczania przedszkolnego co roku się zmienia, decyzją rodziców (opiekunów) bowiem dzieci po ukończeniu 5. roku życia mogą rozpocząć edukację wczesnoszkolną, natomiast od 1 stycznia 2022 r. z uwzględnieniem potrzeb edukacyjnych i postępu dziecka edukacja wczesnoszkolna może trwać 2 lata.

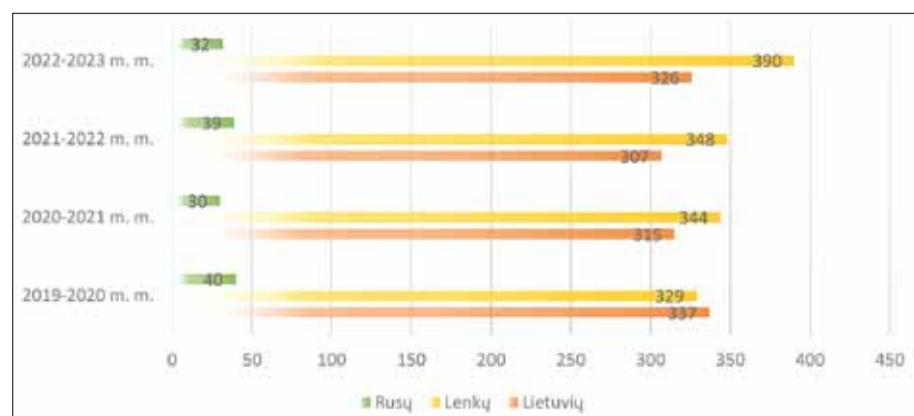
LICZBA DZIECI POBIERAJĄCYCH NAUKĘ WEDŁUG PROGRAMU NAUCZANIA PRZEDSZKOLNEGO W LATACH 2019-2022



Rysunek 2. Liczba dzieci pobierających naukę według programu nauczania przedszkolnego w latach 2019-2022

W grupach przedszkolnych i grupach łączonych w samorządowych placówkach oświatowych według programu edukacji przedszkolnej naukę pobiera 2 031 dziecko.

LICZBA DZIECI POBIERAJĄCYCH NAUKĘ WEDŁUG PROGRAMU NAUCZANIA WCZESNOSZKOLNEGO W LATACH 2019-2022



Rysunek 3. Liczba dzieci pobierających naukę według programu nauczania wczesnoszkolnego w latach 2019-2022

W grupach przedszkolnych i grupach łączonych w samorządowych placówkach oświatowych według programu edukacji wczesnoszkolnej naukę pobiera 748 dzieci.

Dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym mogą być kształcone razem w grupie

łączonej, w której realizowane są programy nauczania przedszkolnego i wczesnoszkolnego. Grupa łączona, w której dzieci pobierających naukę według programu edukacji wczesnoszkolnej jest więcej, nazywana jest grupą edukacji wczesnoszkolnej, natomiast grupa, w której więcej jest dzieci pobierających naukę według programu edukacji przedszkolnej, nazywana jest grupą edukacji przedszkolnej, dlatego liczba grup edukacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej co roku jest inna.

Co roku otwierane są nowe grupy edukacji przedszkolnej. Samorząd rejonu wileńskiego jest jednym z niewielu samorządów na Litwie, który może się pochwalić rosnącą liczbą mieszkańców. W celu zaspokojenia rosnących potrzeb mieszkańców Samorząd Rejonu Wileńskiego co roku przyznaje finansowanie na budowę nowych oraz rekonstrukcję i renowację istniejących placówek edukacji przedszkolnej, w których otwierane są nowe grupy.

We wsi Bukiszki gminy awżeńskiej rozpoczęliśmy proces sporządzania projektu formowania i przekształcenia działki ziemi byłej bursy i przygotowujemy zadanie techniczne ws. zmiany przeznaczenia budynku – z budynku wielomieszkaniowego na budynek o przeznaczeniu naukowym oraz modernizacji istniejącego budynku. W pomieszczeniach na I piętrze planujemy zaprojektowanie pomieszczeń przedszkola.

W najbliższych latach przy Gimnazjum im. św. Rafała Kalinowskiego w Niemieżu planujemy budowę dobudówki dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, natomiast w Żłobku-Przedszkolu w Rudominie – otwarcie nowych grup edukacji przedszkolnej (w byłych pomieszczeniach Szkoły Sztuk Pięknych w Rudominie).

Oprócz tego w samorządowych szkołach ogólnokształcących, jeżeli istnieją ku temu możliwości, otwieramy łączone grupy edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej.

W szkołach ogólnokształcących Samorządu Rejonu Wileńskiego według programów ogólnokształcących naukę pobiera 8 244 uczniów, w tym 46 – według zindywidualizowanych programów, 20 – w klasach specjalnych, 82 sieroty/dzieci pozbawione opieki rodzicielskiej oraz 146 uczniów z zagranicy.

Program edukacji	2019–2020	2020–2021	2021–2022	2022–2023
	Liczba dzieci/uczniów	Liczba dzieci/uczniów	Liczba dzieci/uczniów	Liczba dzieci/uczniów
Ogólnokształcący	7 778	7 787	7 955	8 244
Edukacja przedszkolna	706	689	695	748
Edukacja wczesnoszkolna	2152	2 152	2 086	2 031
Ogółem:	10 636	10 628	10 736	11 023

Tabela 2. Liczba dzieci/uczniów według programów edukacji w latach 2019-2022

W samorządowych placówkach oświatowych z litewskim językiem wykładowym naukę pobiera 45,49 proc. dzieci/uczniów, z polskim językiem wykładowym – 49,01 proc., z rosyjskim językiem wykładowym – 5,50 proc. dzieci/uczniów.

LICZBA UCZNIÓW WEDŁUG JĘZYKÓW NAUCZANIA W LATACH 2019-2022



Rysunek 4. Liczba uczniów według języków nauczania

Liczba uczniów rośnie. W ostatnich latach liczba dzieci/uczniów pobierających naukę w placówkach oświatowych Samorządu Rejonu Wileńskiego rośnie. W roku szkolnym 2019-2020 w placówkach oświatowych Samorządu Rejonu Wileńskiego naukę pobierało 10 636 uczniów, w roku szkolnym 2020-2021 – 10 628, w roku szkolnym 2021-2022 – 10 736, w roku szkolnym 2022-2023 – 11 023 (w tym 147 Ukraińców). W omawianym okresie liczba uczniów wzrosła o 3,5 procent.

W roku szkolnym 2022-2023 liczba uczniów klas pierwszych w szkołach samorządowych w porównaniu do roku 2020-2021 wzrosła o 1,7 procent (w 2019-2020 roku szkolnym naukę pobierało 837 uczniów klas pierwszych, w 2020-2021 roku szkolnym – 735, w 2021-2022 roku szkolnym – 727, w 2022-2023 roku szkolnym – 748 uczniów klas pierwszych).

Zgodnie z nowelizacją Ustawy o oświacie od roku szkolnego 2018-2019 rodzice (opiekunowie) mogą wybrać od jakiego wieku – 5 czy 6 lat – ich dzieci mogą zacząć uczęszczać do grupy edukacji wczesnoszkolnej. Dlatego liczba dzieci, które rozpoczęły w tym roku uczęszczenie do grup edukacji wczesnoszkolnej, wzrosła i dlatego w następnym roku szkolnym – 2019-2020 – większa była liczba uczniów klas pierwszych.

W klasach ogólnych w szkołach ogólnokształcących Samorządu Rejonu Wileńskiego pobiera naukę 570 uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych (w tym 46 uczniów pobiera naukę według zindywidualizowanych programów nauczania początkowego i podstawowego, względem 20 uczniów ustalono specjalne potrzeby edukacyjne w bardzo wysokim stopniu, względem 272 – w wysokim stopniu), natomiast 20 uczniów pobiera naukę w klasach specjalnych dla uczniów z zaburzeniami intelektu i różnorodnymi zaburzeniami rozwoju.

Samorząd dba o skuteczność edukacji tych uczniów i dostępność pomocy dla nich, dlatego we wszystkich samorządowych placówkach oświatowych, w których pobierają naukę, powołano etaty specjalistów pomocy uczniowi (psychologów, logopedów, pedagogów socjalnych i specjalnych) oraz stanowiska pomocników nauczyciela.

(Cdn.)

(S-3400)

* Z okazji pięknego Jubileuszu **Władysławi WYSOCKIEJ** bukiet przepięknych kwiatów z wiązką najserdeczniejszych życzeń: długich lat życia w szczęściu i zdrowiu, niegasnącej energii, ludzkiej życzliwości oraz błogosławieństwa Bożego na co dzień, niech każdy kolejny dzień będzie pełen miłości, wiary i ufności.

Członkowie Polskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Sołecznikach

* Z okazji pięknego Jubileuszu **Swietłanie ZAWADZKIENÉ** oraz **Stanisławi JANCZIS** składamy najserdeczniejsze życzenia:

Szczęścia w życiu, uśmiechu na twarzy, słonecznych promyków w pochmurne dni, lata zimą a wiosny jesienią, to o czym marzycie - by Waszym było, a czego pragniecie by się spełniło.

Starostwo Rukojnie

* Z okazji pięknego Jubileuszu **Leokadii GIECZEWSKIEJ** oraz **Jadwidze SIWIŃSKIEJ** składamy najserdeczniejsze życzenia:

Życzymy szczęśliwych dni w życiu! Niech tży smutku nigdy nie spływają po policzkach, a radość niech przepięnia całe serce! Życzymy dużo zdrowia, radości, uśmiechu, pogody ducha, miłości najbliższych, wspaniałych przyjaciół, spełnienia najskrytszych marzeń.

Starostwo Rukojnie

* Z okazji Dnia Urodzin **Riszardowi TOMASZEWICZOWI** składamy najserdeczniejsze życzenia: dobrego zdrowia, szczęścia, powodzenia w życiu, spełnienia marzeń, pomyślności oraz wszystkiego co dobre i miłe.

Członkowie koła AWPL-ZChR w Mickunach oraz Wspólnota w Mickunach

* Z okazji Dnia Urodzin **Natalii NARWOJSZ** składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, spełnienia wszelkich marzeń i opieki Bożej na dalsze lata.

Członkinie kółka różańcowego w Kowalczukach

Z całego serca

* Szanownej Pani **Danucie KLIMASZEWSKIEJ**, pełniącej obowiązki starosty w Bezdanych, z okazji pięknego Jubileuszu Urodzin życzymy zdrowia, pomyślności, słonecznych dni w gronie bliskich i kochanych. Niech Pan Bóg błogosławi i obdarza swoją łaską.

Wszystkiego, co najlepsze życzy

kolectyw Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Bezdanych

* Szanownej Pani **Danucie KLIMASZEWSKIEJ** z okazji pięknego Jubileuszu Urodzin życzymy długich lat życia przepięnionych zdrowiem i opieką Bożą, pogody ducha, wiary, nadziei, miłości.

Koło ZPL w Bezdanych

* Z okazji Dnia Urodzin **Leonardowi CZYRNICKIEMU** najserdeczniejsze życzenia zdrowia, sukcesów w życiu zawodowym, pogody ducha, wszelkiej pomyślności, wszystkiego co najpiękniejsze i najmiłsze w życiu oraz opieki Bożej na dalsze lata

składa Mickuńskie Koło Podwileńskich Tradycji Ludowych, zespół wokalny „Mickunianka”

* Zastugi w oczach Boga nigdy nie zginą
I zawsze ich nagrodę znajdują ludzie prawi.
Więc za Pani pracę
Niech Pan Bóg błogosławi.

Serca nasze z uczuć splatają wianek,
O, żyj nam zawsze w zdrowiu!

Niech Panią otacza spokój, radość, łaska Boga
I jak najczystsza miłość wdzięcznych ludzi.

Najserdeczniejsze życzenia z okazji Jubileuszu **Edycie KLIMASZEWSKIEJ**, dużo zdrowia, wiele radości
składają członkowie Koła ZPL w Bezdanych

* Z okazji pięknego Jubileuszu **Edycie KLIMASZEWSKIEJ** życzymy, aby każdy kolejny dzień był niesamowity i wyjątkowy, by nie zabrakło codziennie nowych wrażeń w podejmowaniu kolejnych wyzwań, wielu sukcesów, przychodzących z prędkością światła, a także szczęśliwych chwil, trwających całą wieczność. Niech każdy dzień będzie natchnieniem, a każde jutro – marzeń spełnieniem!

Spoleczność Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Bezdanych

* Z okazji Dnia Urodzin **Vilmantasowi VIEŻALISOWI** najserdeczniejsze życzenia jak najwięcej dni pogodnych, wspaniałych przyjaciół, młodzieńczego zapału, wiele dobrych pomysłów oraz spełnienia wszystkich marzeń

składa koło ZPL w Trokach

* „Niech w Twym sercu zawsze słońce jasno świeci jak na niebie, a grad, burza i wichura niech omija zawsze Ciebie...”

Z okazji pięknego Jubileuszu Szanownej Pani **Stefanii STANKIEWICZ** składamy wiązkę najserdeczniejszych życzeń: zdrowia, pogody ducha, wytrwałości, pomyślności, niegasnącej energii oraz wszelkich łask Bożych.

Niech każdy dzień darzy słońcem, ciepłem i miłością najbliższych osób.

Rodzina Jaśkiewiczów

* Wiazkę najpiękniejszych życzeń z okazji Dnia Urodzin **Leonardowi SZOSTAKOWI**: długich lat życia, szczęścia, dobrego zdrowia, spełnienia marzeń oraz wszelkiej pomyślności.

Składają pracownicy gminy mickuńskiej oraz koło AWPL-ZChR w Mickunach

* Z okazji pięknego jubileuszu pracownicze biblioteki wiejskiej w Wolczunach **Janinie MILEWSKIEJ** najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, wytrwałości, pogody ducha, sukcesów w pracy zawodowej, szczęścia rodzinnego oraz opieki Bożej na co dzień.

składają pracownicy Biblioteki Centralnej Samorządu Rejonu Wileńskiego

Współpraca z gminą Korycin.

Mer Robert Duchniewicz z delegacją uczestniczył w tradycyjnych XXVIII Ogólnopolskich Dniach Truskawki

24-25 czerwca w Gminie Korycin (Polska) odbywały się organizowane już po raz 28. tradycyjne Ogólnopolskie Dni Truskawki. Drugiego dnia w imprezach świątecznych i sportowych wzięli udział mer rejonu wileńskiego Robert Duchniewicz z dyrektorem administracji Władysławem Kondratowiczem oraz innymi pracownikami Samorządu.

„Dziękuję naszym partnerom za wspaniałą możliwość zapoznania się i wspólnego spędzenia czasu na wspaniałym święcie. Bardzo się cieszę i dziękuję Państwu za piękną przyjaźń i udane partnerstwo między naszymi instytucjami, dzięki którym udało nam się zrealizować szereg wspólnych projektów, a na realizację czekają też nowe pomysły” – mówił mer R. Duchniewicz i życzył powodzenia uczestnikom konkursów oraz dobrego nastroju gościom.

Podczas uroczystości odbył się szereg zawodów, konkursów i innych rozrywek, które przyciągnęły wielu doskonale nastawionych uczestników. Drugi dzień rozpoczął się VII Błotną Ligą Mistrzów, tj. turniejem piłki nożnej w błocie, w którym wzięła udział drużyna z gminy Mickun, która już po raz szósty przyjechała specjalnie na te zawody.

Jak co roku odbył się konkurs w jedzeniu truskawek. Zwycięzca musiał najszybciej zjeść kilogram truskawek.

Mer R. Duchniewicz wręczał również nagrody zwycięzcom konkursów. Zwińczeniem uroczystości była najbardziej wyczekiwana część uroczystości – bitwa na truskawki. To jedyna taka bitwa na całym świecie. W najbardziej pachnącej bitwie brali udział przedstawiciele rejonu wileńskiego – mer R. Duchniewicz, dyrektor administracji W. Kondratowicz i inni.

Współpraca między Samorządem a Gminą Korycin (Polska) rozpoczęła się w lutym 2017 r., kiedy z powodzeniem zrealizowano projekt „Kultura i natura – promocja turystyki po obu stronach granicy oparta na wspólnym dziedzictwie i współpracy, inwestycje w rozwój dziedzictwa kulturowego i wzmacnianie rozwoju zrównoważonej turystyki po obu stronach granicy z wykorzystaniem dziedzictwa litewsko-polskiego”.

Nie ma zamiaru się zatrzymać – przedstawiono 6 kolejnych pomysłów:

- Zakup mebli i montaż ekspozycji palm w Dworku w Mazuryszkach;
- Budowa boiska sportowego w gminie Zujuny (obok Gimnazjum w Zujunach);
- Zakup sprzętu ratowniczego dla straży pożarnej rejonu wileńskiego;
- Zagospodarowanie stawu i wybrzeża w Prudziszkach III (wieś Prudziszki, gmina Czarny Bór);
- Uporządkowanie terenów krajobrazu przy Centrum Kultury w Kowalczukach;
- Odbudowa grodziska z fortyfikacją i osadą we wsi Pilakolnie (gmina Niemenczyn). (S-3421)



Członkiem zarządu Grupy EKR w Parlamencie Europejskim jest europoseł Waldemar Tomaszewski, prezes AWPL-ZChR.

Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy to grupa powstała w 2009 roku, w której skład wchodzi 66 eurodeputowanych z 16 krajów UE

Frakcja EKR w Parlamencie Europejskim opowiada się:

- za Europą Ojczyzn
- za tradycyjną rodziną
- za wartościami chrześcijańskimi



66
POSŁÓW

20
PARTII

16
KRAJÓW

- za niższymi podatkami
- za równymi dopłatami dla rolników
- za zmniejszeniem bezrobocia wśród młodzieży

Europa potrzebuje zmiany, nadszedł czas, aby poprowadzić UE w nowym, lepszym kierunku. Unia musi służyć ludziom, a nie biurokratom.

(Zam. 13345)



Podzielamy ból i smutek oraz składamy wyrazy głębokiego współczucia **Tadeuszowi JANKOWSKIEMU** z powodu odejścia do wieczności żony **Ireny**.

Koledzy z lat szkolnych

Kolejne zwycięstwo Kałuckiej



Niecałe dwa tygodnie po wywalczeniu złotego medalu Igrzysk Europejskich Natalia Kałucka triumfowała także w zawodach Pucharu Świata we wspinaczce sportowej na czas w szwajcarskim Villars. W finale Polka okazała się szybsza od Amerykanki Emmy Hunt.

Polki na czele LN

Polskie siatkarki zajęły pierwsze miejsce w tabeli po fazie interkontynentalnej Ligi Narodów. Na drugiej pozycji sklasyfikowane zostały Amerykanki, na trzeciej – Turczynki. Polki i Amerykanki wygrały po 10 z 12 meczów, przy czym podopieczne trenera Stefano Lavariniego zdobyły o jeden punkt więcej. Obie ekipy już wcześniej zapewniły sobie awans do turnieju finałowego, który zostanie rozegrany 12-16 lipca w Arlington w Teksasie.

Złoto na zakończenie



Kickbokser Robert Krasoń (86 kg) wygrał w Myślenicach z reprezentantem Hiszpanii Mohammedem Hamdim Hajjim w finale i zdobył złoty medal Igrzysk Europejskich w formule full contact. To 50. i ostatni medal biało-czerwonych w tej imprezie.

Kolejny triumf Holendra

Holender Max Verstappen (Red Bull) wygrał wyścig o Grand Prix Austrii, 10. rundę mistrzostw świata Formuły 1. To siódme w tym sezonie i piąte z rzędu zwycięstwo obrońcy tytułu, który umocnił się na pozycji lidera klasyfikacji generalnej.

Mistrzynie za burtą



Pięciokrotna mistrzyni Wimbledonu Venus Williams w swoim 24. turnieju na londyńskiej trawie odpadła już w pierwszej rundzie. 43-letnia amerykańska tenisistka została pokonana 4:6, 3:6 przez Ukrainkę Elinę Switolinę.

Igrzyska Europejskie w Krakowie i Małopolsce zakończone

Wielka sportowa rywalizacja



Podczas Igrzysk Europejskich rozdano 253 komplety medali w 29 dyscyplinach

Przewodniczący Europejskich Komitetów Olimpijskich Spyros Kapralos oficjalnie zakończył Igrzyska Europejskie, które od 21 czerwca odbywały się w Krakowie i Małopolsce. „Dziękuję za rywalizację w duchu równości i jedności” – powiedział podczas ceremonii zamknięcia.

Na południu Polski rozdano 253 komplety medali w 29 dyscyplinach. W 12 z nich rywalizowano także o tytuły mistrzów Europy, w 19 – o kwalifikacje do przyszłorocznych igrzysk olimpijskich w Paryżu.

Ceremonia rozpoczęła się od filmu promującego województwo małopolskie oraz sąsiednie regiony, w których rozgrywane była impreza. Każde z 13 miast-gospodarzy prezentowane było z udziałem sportowców, którzy uprawiają jedną z dyscyplin rozgrywanych w danym miejscu. Zawody gościły w Krakowie, Krynicy-Zdroju, Krzeszowicach, Myślenicach, Nowym Sączu, Nowym Targu, Oświęcimiu, Tarnowie i Zakopanem, a także w Bielsku-Białej i Chorzowie oraz w Rzeszowie i we Wrocławiu. Następnie odegrany został hymn Polski. Potem rozpoczęła się parada wszystkich reprezentacji biorących

udział w igrzyskach. Zgodnie z tradycją jako pierwsi maszerowali sportowcy Grecji, a potem w porządku alfabetycznym przedstawiciele kolejnych państw. Wyjątkowo gorąco przywitano reprezentantów Ukrainy. Na końcu pojawiła się polska ekipa.

Ceremonię zamknięcia uświetniły także występy muzyczne – na scenie zaprezentowali m.in. DJ Gromee, Viki Gabor, Sara James, Justyna Steczkowska oraz Doda. Zespoły ludowe odtoczyły także krakowiaka na płycie Stadionu Miejskiego im. Henryka Reymana.

– Przez 12 dni byliśmy świadkami wielkiej sportowej rywalizacji. Wasze medale pięknie zapisały się

na kartach sportowej historii Małopolski. Szczególne wyrazy uznania za obecność i wyniki składamy sportowcom z Ukrainy – powiedział marszałek województwa małopolskiego Witold Kozłowski.

– Dziękuję za rywalizację w duchu równości i jedności. To było wielkie wyzwanie i nigdy wcześniej nie zdarzyło się, by tyle miast było areną tak dużego wydarzenia sportowego. Dziękuję i gratuluję wszystkim tym miastom za to, że podzieliłicie się z nami pięknem waszego domu. Ogłaszam III Igrzyska Europejskie Kraków-Małopolska 2023 za zakończone – dodał prezydent stowarzyszenia Euro-

pejskich Komitetów Olimpijskich Spyros Capralos.

Momentem kulminacyjnym widowiska było wygaszenie znicza Igrzysk Europejskich, któremu towarzyszyło wykonanie przez Andrzeja Lamperta hymnu „Pieśń Pokoju”, który został skomponowany specjalnie na IE. Znicz fizycznie znajdował się poza stadionem, więc jego wygaszenie można było obserwować na ekranach na stadionie.

Reprezentacja gospodarzy z dorobkiem 13 złotych, 19 srebrnych i 18 brązowych krążków zajęła szóste miejsce w tabeli medalowej. Zwyciężyli Włosi, którzy na podium stanęli sto razy: 35-26-39.

Domantas Sabonis z rekordowym kontraktem z Sacramento Kings

Ojciec zarabiał mniej, ale osiągnął więcej

Domantas Sabonis, syn legendarnego koszykarza Arvydasa, renegecował i jednocześnie przedłużył kontrakt z zespołem NBA Sacramento Kings i przez pięć najbliższych lat zarobi łącznie 217 mln dolarów. W najbliższym sezonie 27-letni Litwin zamiast 19,4 otrzyma 30,6 mln dol.

Przez kolejne cztery lata na koncie Sabonisa juniora, trzykrotnego uczestnika Meczów Gwiazd, pojawi się 195 mln dol. Litewski koszykarz, który był najlepiej zbierającym ligi sezonu zasadniczego (średnio 12,3 zb. w meczu) zgodził się, by Kings wykorzystali na podwyżkę dla niego tylko część limitu wynagrodzeń w przyszłym sezonie, co daje klubowi elastyczność w pozyskiwaniu nowych zawodników i budowaniu składu.

Podejście Sabonisa do spraw finansowych spowodowało, że Kings podpisali już nowy kontrakt, na trzy lata, z skrzydłowym Harrisonem Barnesem o wartości 53 mln dol. oraz pozyskali najlepszego koszykarza Euroligi, wicemistrza tych rozgrywek w barwach Olympiakosu Pireus – Bułgara Saszę Wezenkowa (otrzyma 20 mln dol.).

Drużyna Sacramento zajęła trzecie miejsce w Konferencji Zachodniej w sezonie regularnym, ale w pierwszej rundzie play off uległa Golden State Warriors 3-4.

Ojciec Domantasa – Arvydas, legenda światowej koszykówki, na takie pieniądze jak syn nie mógł liczyć za oceanem, gdy późno, bo dopiero w wieku 29 lat (ze względu na światową geopolitykę), trafił do NBA (grał w Portland Trail Blazers w latach 1995-2001 oraz 2002-2003). Synowi daleko jednak do osiągnięć sportowych ojca, który z reprezentacją ZSRR sięgnął



23-letni koszykarz z Litwy podpisał najwyższy kontrakt w historii krajowego basketu

po złoty medal olimpijski w 1988 roku, a z Litwą po dwa brązy na igrzyskach w Barcelonie (1992) i Atlancie (1996). Senior Sabonis był również mistrzem (1982) i wicemistrzem (1986) świata ze „Sborną”, wywalczył mistrzostwo Euroligi (1995 z Realem Madryt), a jego nazwisko znajduje się w Galerii Sław FIBA oraz Galerii Sław NBA im. Jamesa Naismitha, twórcy koszykówki, w Springfield w USA.

Sara Urumowa zwyciężczynią „Maratonu kresowego” w Polsce

W niedzielę, 2 lipca, w Supraślu odbyła się 6. z 12 edycji „Maratonów kresowych”, które odbywają się w Polsce i na Litwie. 4 czerwca br. Niemecznyn gościł 5. edycję kolarskiego przedsięwzięcia sportowego.

W Supraślu świetnie wystąpiła Sara Urumowa, zwyciężając w kategorii Fit K 15-39 lat na dystansie 17 km. Trudną trasę z wieloma ostrymi podbiegami i gwałtownymi skrętami Sara pokonała z wynikiem 50 min. 59 sek. i zwyciężyła z prawie 2-minutową przewagą nad zdobywczynią 2. miejsca, zdobywając złoty medal.

Nika Kunczina zajęła 4. miejsce w grupie dziewcząt 13-14 lat, pokonując 17 km z czasem 1 godz. 10 min. 29 sek. Maksim Kunczin w minimaratonie w kategorii chłopców 9-10 lat na dystansie 8 km zajął 5. miejsce z wynikiem 20 min. 38 sek., ustępując zaledwie sekundę do 4. miejsca i 20 sekund do 3. miejsca.

Marian Kaczanowski,
dyrektor Centrum Sportu Rejonu Wileńskiego

